

NAZISTOWSKA POLITYKA OKUPACYJNA I LOSY CYGANÓW NA UKRAINIE: „BIAŁE PLAMY” I OBSZARY DALESZYCH BADAŃ

1. CYGANIE ZSRR I OKUPOWANEJ UKRAINY W LATACH WOJNY: DYSKUSJE W HISTORIOGRAFII

Pomimo faktu, że od zakończenia II wojny światowej minęło 65 lat, losy ludności cygańskiej na okupowanych terytoriach Ukrainy, jak również na wszystkich terenach okupowanych przez nazistów, zbadane są ciągle w niedostatecznym stopniu¹. Przy porównaniu funkcjonujących sposobów podejścia do metody opracowań ujawniają się rozbieżności odnośnie konceptualnego problemu, czy *Porrajmos* (termin wprowadzony przez niektórych historyków dla określenia prześladowania Romów w czasie hitlerowskiej dominacji)² był zjawiskiem, które jest porównywalne do Holocaustu

1. Wzorem postępowania naukowego jest to, że materiały z sympozjum, poświęconego losowi Cyganów w Europie w okresie nazistowskich rządów, które odbyło się w 2002 r. w Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie, zostały wydane pod tytułem 'Sinti i Roma: niezbadane ofiary nazizmu' (*Roma and Sinti: Under-Studied Victims of Nazism. Symposium Proceedings*, The United States Holocaust Memorial Museum, Washington 2002). Jedną z popularno-naukowych książek o tej tematyce jest praca: D. Kenrick, G. Puxon, *Gypsies under the Swastika*, Gypsy Research Centre, University of Hertfordshire Press, Hatfield 1995, s. 157.

2. I. Hancock, *Responses to the Porrajmos: The Romani Holocaust* [w:] A. S. Rosenbaum (red.), *Is the Holocaust Unique: Perspectives on Comparative Genocide*, Westview Press, Oxford 1996, s. 39–64. O tym, jakie miejsce zajmuje dzisiaj to pojęcie w pamięci historycznej Romów, zgodnie z opiniami działaczy organizacji romskich powinno odgrywać w budowaniu nowoczesnej tożsamości Romów i w procesie politycznej konsolidacji różnych grup w jedną wspólnotę, zob.: S. Kaprański, *Why Teach about the Romani Holocaust* [w:] J. Ambrosewicz-Jacobs, L. Hońdo i in., *Why Should We Teach About the Holocaust*, The Jagiellonian University, Institute of European Studies, Kraków 2005, s. 82–92.

(nazistowskiej polityki całkowitej zagłady Żydów)? Czy totalne zniszczenie Romów było uwarunkowane ideologicznie (czy realizowano je na podstawie rasistowskiej ideologii) i przeprowadzane zgodnie z uprzednio zatwierdzonymi planami, przy użyciu środków technicznych oraz administracyjnych instytucji różnych szczebli, współpracujących dla osiągnięcia jednego celu? Czy Romowie są ofiarami Holokaustu? Pozytywnej odpowiedzi w swoich pracach udzielają naukowcy S. Milton³, I. Hancock⁴, B. i J. Lutz⁵. Na przeciwnym biegunie znajdziemy poglądy wyrażone np. w pracach historyków Y. Bauera⁶, M. Zimmermanna⁷, G. Lewy⁸, G. Margalit⁹, według których antycygańska polityka nazistów miała nieco inny charakter niż antyżydowska. Nie posiadała mianowicie jasno wyrażonych podstaw rasowo-ideologicznych. Nie była realizacją jednego, przyjętego zamiaru wobec Cyganów. Nie wykazywała cech uniwersalności. Nie miała na celu kompletnego wyniszczenia Cyganów, a znane nam przypadki masowych zabójstw były wynikiem zaistnienia konkretnych okoliczności, jakie pod wpływem sytuacji „w terenie”, na tle brutalnej atmosfery czasów wojny, w połączeniu z ideologiczną postawą wobec Cyganów, jako „rasowo niepełnowartościowych”, doprowadziły do zagłady niektórych wspólnot. Dlatego traktowanie Cyganów, jako ofiar Holokaustu jest według tych autorów niepoprawne.

W Niemczech kwestia cygańska była postrzegana przez władze hitlerowskie, jako głównie rasowy problem (w pseudonaukowych badaniach Instytutu Higieny Rasowej, których wyniki zostały wykorzystane przez urzędników RSHA), chociaż czynnik „społecznego zorganizowania” mógł

3. S. Milton, *Nazi Policies toward Roma and Sinti, 1933–1945*, „Journal of the Gypsy Lore Society” 5, T. 2, nr 1/1992, s. 1–18; *Idem*, *Gypsies and the Holocaust*, „The History Teacher”, T. 24, nr 4/1991, s. 375–387.

4. I. Hancock, op. cit.

5. B. Davis Lutz, J. M. Lutz, *Gypsies as Victims of the Holocaust*, „Holocaust and Genocide Studies”, T. 9, nr 3/1995, s. 346–348.

6. Y. Bauer, *Gypsies* [w:] Y. Gutman, M. Berenbaum i in., *Anatomy of the Auschwitz Death Camp*, Indiana University Press, Bloomington 1998, s. 441–455; *Idem*, *Correspondence: Gypsies and the Holocaust*, „The History Teacher”, T. 25, nr 4/1992, s. 513–521.

7. M. Zimmermann, *Rassenutopie und Genozid: die nationalsozialistische „Lösung der Zigeunerfrage”*, Christians, Hamburg 1996, s. 574; *Idem*, *Intent, Failure of Plans, and Escalation: Nazi Persecution of the Gypsies in Germany and Austria, 1933–1942*, „Roma and Sinti. Under-Studied Victims of Nazism”, s. 9–21; *Idem*, *The National Socialist „Solution of the Gypsy Question”: Central Decisions, Local Initiatives, and their Interrelation*, „Holocaust and Genocide Studies”, T. 15, nr 3/2001, s. 416.

8. G. Lewy, *The Nazi Persecution of the Gypsies*, Oxford University Press, Oxford – New York 2000, s. 306; *Idem*, *Gypsies and Jews under the Nazis*, „Holocaust and Genocide Studies”, T. 13, nr 3/1999, s. 383–404.

9. G. Margalit, *The Uniqueness of the Nazi Persecution of the Gypsies*, „Romani Studies” 5, T. 10, nr 2 (2000), s. 185–210.

również odgrywać pewną rolę. W stosunku do Cyganów w latach 1933–1942 podejmowano próby opracowania systemu identyfikacji, który brałby pod uwagę niejednorodność tej grupy etnicznej (znano grupy *Sinti*, *Lalleri*, *Roma*, Kelderaszy, Lowarów, Cyganów bałkańskich i in.)¹⁰. Każda z tych podgrup miała swoje miejsce w hierarchii rasowej i to implikowało jej właściwe traktowanie (sterylizacja, obóz koncentracyjny, obóz pracy przymusowej, deportacja itp.). Dany system współgrał z innym, opartym na kryteriach biologicznych, w ramach którego wyróżniano „czystego Cygana”, „Cygana-mieszkańca” z „przewagą krwi aryjskiej” lub „z przewagą krwi cygańskiej”. Przyjęciu i realizacji jednego planu w celu rozwiązania „kwestii cygańskiej” stało na przeszkodzie to, że system klasyfikacji rasowo-biologicznej nie został w pełni opracowany i wprowadzony do aparatu biurokratycznego, który wolął na poziomie lokalnym korzystać z mniej szczegółowych zasad identyfikacji Romów. Do końca 1942 r. program ten napotykał na pewne przeciwdziałanie ze strony Reichsführera SS Heinricha Himmlera, który uważał, że pewne grupy Cyganów są potomkami przedstawicieli krwi aryjskiej i miał zamiar uratować te grupy, jako przedmiot badań rasowych¹¹.

W ukazaniu pełnego obrazu hitlerowskiej polityki wobec Cyganów stoi na przeszkodzie również to, że zasady, które określały stosunek okupantów do Cyganów na terytorium ZSRR, szczególnie na Ukrainie, były inne niż te, jakimi kierowano się w Trzeciej Rzeszy. Inna była organizacja zarządzaniem, wpływ na ostateczne działania miały również decyzje władz miejscowych. W związku z tym również poglądy na „kwestię cygańską” różniły się w zależności od rangi pełnomocnictw którejś z kategorii władzy okupacyjnej: cywilnej, esesmańskiej lub Wehrmachtu¹². Dla rozstrzygnięcia „problemu cygańskiego” nie stosowano drobiazgowo opracowanych przez instytut Rittera kryteriów rasowo-biologicznych. We wprowadzenie „cygańskiej polityki” na okupowanym terytorium Ukrainy zaangażowane było kilka działów administracji niemieckiej. Każdy kierował się własnymi potrzebami i interesami. Najbardziej aktywne były dwie *Einsatzgruppen* – „C” i „D” – Policji Bezpieczeństwa i SD, które podążały, w ślad za Grupami

10. A. Fraser, *Cigani*, Vidavničij dim „Vsesvit”, Kiïv 2003, s. 263.

11. Dokładniej o tym, zob. G. Lewy, *Himmler and the „Racially Pure Gypsies”*, „Journal of Contemporary History” nr 34 (2), s. 201–14. W bardzo ostrożnej formie G. Lewy wyraża przypuszczenie, że deportacji do Auschwitz mogła uniknąć znaczna liczba, być może nawet więcej niż połowa Cyganów w Niemczech (s. 210).

12. Brak jest specjalnych badań na temat losów Romów na okupowanym terytorium ZSRR. Pewne dane można znaleźć, jako rozdziały, w pracach poświęconych innym zagadnieniom, np. w: D. Kenrick, G. Puxon, *op. cit.*, s. 89–126; I. A. Altman, *Žertvy nenavisti. Holokost w SSSR, 1941–1945*, Fond „Kovčeg”, Moskwa 2002, s. 38–39; uwzględnione wraz z przeglądem antycygańskiej działalności w Europie Zachodniej i Wschodniej w: A. Fraser, *op. cit.*, s. 268–271; D. Crowe, *Istoriâ Cigan Shidnoi Ėvropi ta Rosiï*, Megatajp, Kiïv 2003.

Armii Wehrmachtu, w głąb terytorium ZSRR. Oprócz nich w akcje zaangażowani byli dowódcy jednostek stacjonarnych SS i policji. Swoją rolę w niszczeniu społeczności Cyganów miały również jednostki Wehrmachtu i żandarmerii polowej. Cywilna administracja Reichskomisariatu Ukrainy również nie pozostała na uboczu. Jednocześnie wpływ wielu czynników i inicjatyw różnych szczebli władzy powodowały, że „polityka cygańska” była niespójna i sprzeczna. Na podstawie jakich poleceń i instrukcji działały władze okupacyjne? Czy dowództwo SS, RSHA, OKW i inne struktury centralnych władz Rzeszy wydawały jakiekolwiek rozporządzenia odnośnie postawy wobec Romów, podobne do tych, jakie do sierpnia 1941 r. zostały wydane w sprawie całkowitej zagłady Żydów w ZSRR?

2. STOSUNEK WEHRMACHTU I SS DO „KWESTII CYGAŃSKIEJ”

Podczas procesu w Norymberdze, a następnie w oddzielnym procesie w sprawie *Einsatzgruppen*, były dowódca *Einsatzgruppe „D”* Otto Ohlendorf powiedział, że w maju i czerwcu 1941 r. w *Pretzsch*, podczas formowania *Einsatzgruppen*, dowódcy tych formacji otrzymali od Reichsführera SS Himmlera i szefa RSHA Heydricha, za pośrednictwem szefów delegatur RSHA Streckenbacha i Müllera, ustne instrukcje dotyczące ochrony rejonów zaplecza armii i zabijania, w związku z tym, Żydów, Cyganów, funkcjonariuszy partyjnych, aktywnych członków partii komunistycznej i wszystkich stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa¹³. Na podstawie tych danych przez długi czas naukowcy wnioskowali, że zadanie eksterminacji Cyganów i Żydów zostało powierzone *Einsatzgruppen* jeszcze przed wejściem na terytorium sowieckie¹⁴. Dzisiaj większość badaczy podaje w wątpliwość istnienie takiego rozporządzenia, uważając zeznanie Ohlendorfa za źródło niepewne¹⁵. Pisemne rozporządzenia kierownictwa RSHA, które wymienia-

13. „Trials of War Criminals before the Nuerenberg Military Tribunals”, T. 4 (Einsatzgruppen Case), s. 244.

14. R. Headland, *Messages of Murder: A Study of the Reports of the Einsatzgruppen of the Security Police and the Security Service, 1941–1943*, Associated University Press, London – Toronto 1992, s. 54, 63.

15. Niepewne z kilku powodów. Jednym z nich jest to, że dla dowodów Trybunału Norymberskiego charakterystyczne są te same cechy, co dla innych ustnych źródeł: w danej sytuacji oznacza to, że decyzja o likwidacji Cyganów mogła zostać podjęta później, na innym poziomie administracyjnym i pod wpływem innych okoliczności, ale Ohlendorf ekstrapolował ją do sytuacji wcześniejszej – z maja 1941 r. Drugą przyczyną jest właściwa dla samych zeznań w tym procesie (jak i w podobnych procesach): sąd musiał udowodnić istnienie zamiaru popełnienia przestępstwa w działaniach oskarżonych, a pozwani, aby zdjąć z siebie

ly grupy narodowościowe podlegające zniszczeniu, rozkazu zabijania Cyganów nie zawierają¹⁶. W specjalnej instrukcji dla *Einsatzgruppen*, gdzie jest mowa o konieczności składania comiesięcznych raportów w sprawie tych, którzy podlegają „specjalnemu traktowaniu”, Romów nie wymieniono¹⁷.

W toku procesu w sprawie *Einsatzgruppen*, Ohlendorfowi zadano pytania o rozkazy, instrukcje i zarządzenia dotyczące Cyganów. Ohlendorf zeznawał następująco:

Pytanie: Na jakiej podstawie Pan zabijał Cyganów – czy tylko dlatego, że byli Cyganami? Dlaczego stanowili oni zagrożenie dla Wehrmachtu?

Odpowiedź: Podobnie jak Żydów.

P: Według zasady krwi?

O: Mogę się tu odwołać do własnej wiedzy na temat historii Europy: Żydzi zawsze w czasie wojen szpiegowali na rzecz obu stron konfliktu.

P: Ja zapytałem o Cyganów, a nie o Żydów. Chcę zapytać: na jakiej podstawie Pan zdecydował, że wszyscy Cyganie w Rosji muszą zostać zgładzeni – ze względu na zagrożenie dla niemieckiej armii?

O: Między Cyganami i Żydami nie było różnic. W tym czasie istniały takie zalecenia dotyczące Żydów. Wyjaśniłem już, że z historii Europy wiadomo, że Żydzi w czasie wojen stale szpiegowali dla obu stron...

P: Czy może Pan podać nam przykład podobnej działalności Cyganów na korzyść Rosji w czasie ostatniej wojny?

winę, przypisywali przestępcze nakazy wyższej administracji i dowodzili, że byli tylko wykonawcami rozkazów. Szczegółowe omówienie poglądów Ohlendorfa na sali sądowej podczas rozprawy zobaczymy w dysertacji Hilary Earl (H. Earl, *Accidental Justice: The Trial of Otto Ohlendorf and the Einsatzgruppen Leaders in the American Zone of Occupation, Germany, 1945–1958* (a thesis submitted in conformity with the requirements for the degree of Doctor of Philosophy, graduate department of history, University of Toronto, 2002).

16. W dyrektywie Heydricha z 2 lipca 1941 r. dla dowódców SS i policji są wyliczone takie grupy, które podlegały egzekucjom na terytorium ZSRR: 1) współpracownicy Kominternu i wszyscy zawodowi działacze komunistyczni, 2) funkcjonariusze wyższego i średniego szczebla, a także najbardziej aktywni członkowie niższej rangi w partii, Komitecie Centralnym, w komitetach okręgowych i rejonowych, 3) Komisarze Ludowi 4) Żydzi – członkowie partii oraz zatrudnieni w służbie państwowej, a także inne radykalne elementy (dywersanci, sabotażyści, propagandyści, snajperzy, zabójcy, podpalacze itp.) zob.: Y. Arad, Sh. Krakowski, Sh. Spector (red.), *The Einsatzgruppen Reports*, Holocaust Library, New York 1989, s. VII–IX.

17. G. Margalit nawet wysuwa przypuszczenie, że zapis Cyganów nie niszczyć w dzienniku Himmlera z 20 kwietnia 1942 r. świadczy o tym, że *Reichsführer* SS zajmował umiarkowane w porównaniu do swoich podwładnych stanowisko wobec ludności cygańskiej na wschodnich ziemiach i że był przeciwny zabójstwom Cyganów dokonywanym przez *Einsatzgruppen* (G. Margalit, *The Uniqueness of the Nazi persecution of the Gypsies*, s. 202).

O: Tylko to samo, co można powiedzieć o Żydach – brali czynny udział w walce partyzanckiej.

P: Czy Pan sam może podać przykład tego, jak Cyganie zajmowali się szpiegostwem lub w jakiś sposób sabotowali niemieckie działania militarne?

O: Właśnie próbowałem to powiedzieć... Na przykład, w rejonie Krymskiej Jajły ujawniono taką aktywność Cyganów...

P: Jako przykład na to, dlaczego Cyganie zostali włączeni do kręgu tych, którzy podlegają zagładzie – czy może Pan wymienić obiektywny powód ich likwidacji?

O: Jeśli chodzi o Rosję, wiem tylko, jak problem Cyganów został rozwiązany w Symferopolu. O innych działaniach skierowanych przeciwko Cyganom nie wiem, z wyjątkiem Symferopola¹⁸...

Ohlendorf nie powołał się na jakiegokolwiek rozkazy i instrukcje kierownictwa odnośnie Cyganów, lub na inne podstawy o charakterze racjonalnym dla ich zagłady – zamiast tego mówił o ich rzekomych skłonnościach do szpiegostwa i braku w tej dziedzinie różnic między Cyganami i Żydami. Jeśliby istniał taki rozkaz, odnoszący się do Cyganów, Ohlendorf, budujący swoją linię obrony na twierdzeniu, że wykonywał „rozkazy Führera”, z pewnością by go ujawnił. Jednakże, mówiąc o Cyganach, Ohlendorf wszystkim im, bez wyjątku, przypisywał właściwości „elementów społecznych” i kładł nacisk na tożsamość, jako powód likwidacji obu grup.

Einsatzgruppen miały prawo do stosowania w ramach postawionych im zadań i na swoją odpowiedzialność represji wobec ludności cywilnej¹⁹. Oznaczało to, że w każdej konkretnej sytuacji i w każdym regionie dowódca *Einsatzgruppe* mógł według własnego uznania, określać kategorie „będące zagrożeniem” dla Wehrmachtu. Jednym z istotnych czynników, wpływających na postawę wobec Cyganów, było przekonanie okupantów o ich „działalności szpiegowskiej” i wspieraniu działalności partyzantów. To dawało powód do traktowania ich jako grupy, która stanowiła zagrożenie dla frontu i obwodów na jego zapleczu. 25 sierpnia 1942 r. szef żandarmerii polowej stwierdził:

Bandy cygańskie stanowią poważne zagrożenie dla spokoju i porządku na danym terytorium. Wędrują one po terenach wiejskich i pomagają partyzantom,

18. „Trials of War Criminals before the Nuerenberg Military Tribunals”, T. 4 (Einsatzgruppen Case), s. 286–287.

19. Z rozkazu głównej komendy sił lądowych z 28 kwietnia 1941 r. („dyrektywa Brauchitscha”) o *zadaniach Policji Bezpieczeństwa i SD w wojskach lądowych* – „Trials of War Criminals before the Nuerenberg Military Tribunals under Control Council Law” nr 10, Nuerenberg, October 1946 – April 1949 (Green Series), T. X, s. 1242.

dostarczając im żywność, broń itp. Jesliby ukarać część Cyganów podejrzanych o związki z partyzantami lub nawet tych, których wina zostanie dowiedziona, będą się oni odnosić do wojsk niemieckich jeszcze bardziej wrogo i zaczną pomagać partyzantom jeszcze bardziej intensywnie. Należy te grupy bezwzględnie zniszczyć²⁰.

W strefie podlegającej dowództwu wojskowemu i działalności specjalnych grup policji bezpieczeństwa i SD, podział Cyganów na wędrownych i osiadłych oraz różnice w traktowaniu pierwszych i drugich, według dostępnych źródeł, nie zawsze istniały. Zagłada Cyganów została tutaj przeprowadzona bardzo szybko.

3. ADMINISTRACJA CYWILNA I „KWESTIA CYGAŃSKA”

Jedną z metod podejścia do problemu, stosowaną przez przedstawicieli administracji okupacyjnej na zajętych terytoriach sowieckich, było podzielenie Cyganów na wędrownych i osiadłych, „aspolecznych” i „społecznie zorganizowanych”. Szczególnie objawiło się to w Reichskomisariacie Ostland i działalności Reichskomisarza Ostland H. Lohse, który jesienią 1941 r. zwrócił uwagę Himmlera na problemy, jakie powodują w Reichskomisariacie wędrowni Cyganie, z powodu ich niezdolności do pracy i roznoszenia chorób. 4 grudnia 1941 r. H. Lohse wydał następujące polecenie:

Cyganie koczujący na terenie całego kraju powodują podwójne niebezpieczeństwo:

1. Przenoszą choroby, szczególnie tyfus;
2. Są elementem niestabilnym, którego nie można zachęcić do produktywnej pracy. Wyrządzają oni także szkody Niemcom, przekazując wiadomości przeciwnikowi. Dochodzę do wniosku, że należy traktować ich tak samo jak Żydów²¹.

Rozporządzenie Lohse`go zostało zamieszczone na formularzu wydziału zdrowia i dobrobytu państwowego jego Reichskomisariatu, ale zostało przygotowane z inicjatywy komendanta policji porządkowej w Krajach Bałtyckich, Bruno Yedicke. Yedicke z kolei był podporządkowany głównodowodzącemu SS i policji w Ostlandii, Frederickowi Jeckeln`owi. 12 stycznia 1942 r. Yedicke rozprowadził zarządzenie Lohse`go z uwagą, żeby w *każdym przypadku przeprowadzono odpowiednie rozpatrzenie sprawy*.

20. D. Crowe, *op. cit.*, s. 217.

21. *Ibidem*, s. 221.

Pytanie o kryteria prowadzenia „polityki cygańskiej” zostało podniesione w dyskusji w Ministerstwie Wschodnich Terytoriów Okupowanych. 11 czerwca 1942 r. Otto Bräutigam informował *Reichskommissariat Ostland*, że ministerstwo planuje opracowanie polityki wobec Cyganów na wschodzie. W tym celu zapytywał władze Ostlandu, jaki status mają tam Cyganie: *Interesuje mnie w szczególności, czy Cyganie powinni, Waszym zdaniem, zostać potraktowani tak samo jak Żydzi. Również niezbędne są informacje na temat stylu życia Cyganów, czy są oni osiadłymi, czy wędrownymi, czym się zajmują i jak wielu z nich jest Cyganami-mieszkańcami*. Podobne zapytanie zostało wysłane do *Reichskommissariat Ukraine*. 2 lipca 1942 r. z *Reichskommissariatu Ostland* została wysłana do Berlina odpowiedź. Jako podstawę do „polityki cygańskiej” przytaczano w niej zarządzenie Lohse'go z 4 grudnia 1941 r. i stwierdzono, że Cyganie, którzy pozostali, nadal stanowią zagrożenie dla regionu. W ten sposób przygotowywano grunt do decyzji, żeby i wobec osiadłych Cyganów zastosować metody postępowania użyte przeciwko Żydom. W lipcu 1942 r. w Ministerstwie ds. Wschodu został przygotowany projekt rozporządzenia zatytułowany *Traktowanie Cyganów na wschodnich terytoriach okupowanych*, zgodnie z którymi nadal przewidywano nierozróżnianie wędrownych i osiadłych Cyganów. *Zmieszani rasowo Cyganie powinni otrzymać taki sam status jak Żydzi, zwłaszcza jeśli mają stałe miejsce zamieszkania, a nie są społecznie zorganizowani. Określenie przynależności do Cyganów miało następować według następujących przesłanek: samookreślenie, opinie innych członków grupy, styl życia i warunki socjalne. W niektórych przypadkach nie wykluczano badań genealogicznych. Według opinii M. Zimmermanna szeroki zakres i niejednoznaczne określenie tych kryteriów odzwierciedla dążenie administracji cywilnej, aby pozbyć się w przyszłości wszystkich Cyganów z kontrolowanej strefy*²².

Z nieznanых powodów prace nad tą uchwałą trwały do maja 1943 r. Ale następny wariant proponował inne rozwiązanie problemu i zamiast likwidacji wszystkich Romów przewidywał ponownie rozróżnienie między wędrownymi i osiadłymi oraz wysiedlenia ich do specjalnych obozów, gdzie będą poddani nadzorowi. *Postawa wobec Cyganów powinna być inna niż nastawienie do Żydów. Z Cyganami półkrwi należy postępować, jak z Cyganami czystej krwi, zwłaszcza, jeśli żyją oni jak Cyganie i nie są społecznie zorganizowani*. Wykonanie tej decyzji, a także specjalne określenie, kto jest Cyganem, spoczywało na komisarzach generalnych, a przeprowadzenie niezbędnych działań powierzono naczelnikom Policji Bezpieczeństwa i SD.

22. M. Zimmermann, *The Soviet Union and the Baltic States, 1941–44: the Massacre of the Gypsies* [w:] D. Kenrick (red.), *The Gypsies during the Second World War*, T. 2; *In the Shadow of the Swastika*, Hatfield 1999, s. 147.

Według G. Lewy'ego, zmiana postawy wobec Cyganów była uwarunkowana tym, że Ministerstwo Wschodu i jego szef A. Rosenberg, starało się utrzymać w głównym nurcie polityki Rzeszy wobec Cyganów, prowadzonej przez Himmlera, zgodnie z którym część Cyganów z Rzeszy, uważanych za koczowników i „społecznie niebezpiecznych” wysłano do Auschwitz, podczas gdy osiadli Romowie zostali uznani za przydatnych i mieli być wykorzystani w obozach pracy²³.

19 października 1943 r. komendant Policji Bezpieczeństwa i SD Ostlandii powiadomił Reichskomisarza, że państwowy urząd policji kryminalnej poinformował go o planach Himmlera wobec Cyganów. Osiadli Cyganie oraz osoby mieszanej krwi cygańskiej podlegać mają takiemu samemu traktowaniu jak inni mieszkańcy terytoriów okupowanych. Wędrownym Cyganom oraz Cyganom półkrwi przysługiwał taki sam status jak Żydom. Mieli być wysyłani do obozów koncentracyjnych. Zasady te, wyłożone w piśmie, miały być realizowane w najbliższej uchwale *Ostministerium*. Decyzja ta rzeczywiście pojawiła się 15 listopada 1943 r. i została przedstawiona w dekrete Reichskomisarza Ostlandu H. Lohse:

1. Osiadli Cyganie i Cyganie-mieszkańcy powinni być postrzegani jak [inni] obywatele tego kraju;
2. Wędrowni Cyganie i półkrwi Cyganie, z tych samych powodów co Żydzi, powinni zostać wysyłani do obozów koncentracyjnych. W przypadku wątpliwości, co do romskiej narodowości, decyzje podejmuje dowódca policji²⁴.

Według G. Lewy'ego, ta decyzja nie zmieniła sytuacji i tylko formalnie usankcjonowała politykę, jaka już na długo przed jej pojawieniem się była prowadzona w Reichskomisariacie Ostland: wędrownych Cyganów rozstrzeliwano w miarę ich identyfikacji, a osiadli mieli szanse na przeżycie. Trzeba dodać, że analogiczna dokumentacja dotycząca zasad traktowania Cyganów w *Reichskommissariat Ukraine* nadal pozostaje niezbadana. Źródła na ten temat ciągle jeszcze nie trafiły do obiegu naukowego, zaś stanowisko funkcjonariuszy w tej sprawie znane jest jedynie w odniesieniu do niektórych poziomów administracji cywilnej, a dla niektórych tylko w ogólnych okręgach i obwodach (por. poniżej).

23. *Ibidem*.

24. D. Crowe, *op. cit.*, s. 219–220.

* * *

Według przedwojennego spisu ludności ZSRR, w kraju w granicach z 1939 r. żyło 88 200 Cyganów, a w Ukraińskiej SRR – 10 443 Cyganów (0,03% ogółu ludności)²⁵. Zgodnie z sugestią Olega Kruglova, w połowie 1941 r., wliczając liczbę Cyganów na Krymie (2064 wg spisu z 1939 r.) oraz kilka tysięcy Cyganów w zachodniej Ukrainie, która została włączona do ZSRR w latach 1939–1940, łączna liczba Cyganów na Ukrainie (bez Zakarpacia, które było w latach 1939–1944 częścią Węgier) raczej nie przekraczała 20 tys. osób²⁶. Jednak biorąc pod uwagę fakt, że część Cyganów prowadziła wędrowny tryb życia, (co komplikowało proces spisu ludności) a także to, że w trakcie spisywania część Cyganów deklarowała się, jako przedstawiciele okolicznych grup etnicznych, liczba ta może być wyższa.

Jak już wspomniano, w związku z brakiem instrukcji centralnych organów policji i SS oraz różnorodnością warunków lokalnych, które towarzyszyły miejscowej polityce okupacyjnej, stosunek do „kwestii cygańskiej” na różnych obszarach okupowanej Ukrainy miał swoją specyfikę. Zależał on m.in. od tego, która gałąź władzy okupacyjnej panowała w regionie. Ponieważ terytorium współczesnej Ukrainy było podzielone na kilka stref okupacyjnych, z przewagą tej lub innej władzy (obszar pod kontrolą administracji wojskowej – lewobrzeżna Ukraina; administracji cywilnej – *Reichskommissariat Ukraine*; obszar pod kontrolą władz rumuńskich – Naddniestrze, a także Dystrykt Galicja, tj. wschodnia Galicja, która została włączona do polskiego generalnego gubernatorstwa), wydaje się właściwe, aby rozważyć politykę okupacyjną wobec Cyganów w granicach współczesnych regionów Ukrainy, pogrupowanych właśnie w obrębie wymienionym stref okupacyjnych. Zamieszczone poniżej [niektóre – *przyp. red.*]²⁷ przykłady wydarzeń historycznych, są ilustracją przejawów nazistowskiej polityki wobec Cyganów na Ukrainie i służyć mogą do stworzenia podstawy dla analizy kierunków dalszych badań.

25. Vsesoŭznaâ perepis' naseleniâ 1939 g.: osnovnye itogi, Moskva 1992, s. 58–59.

26. O. Kruglov, *Genocid cigan v Ukraine v 1941–1944 gg.: statistiko-regional'nyj aspekt*, „Golokost i sučasnist'”. Studii v Ukraïni i cviti” nr 2(6)/2009.

27. Artykuł został skrócony do publikacji i pozbawiony tym samym sporej części przykładów – *przyp. red.*

4. STREFA ADMINISTRACJI WOJSKOWEJ

Obwód Czernihowski. Już 13 września 1941 r. na drodze z Warwy do Dederowa *Sonderkommando „4a”* rozstrzelało romski tabor, liczący 32 osoby. Zostali zastrzeleni za to, że rzekomo w wozie została znaleziona niemiecka amunicja. Według raportu *Einsatzgruppe „C”*, *ponieważ banda nie posiadała dokumentów i nie mogła wyjaśnić pochodzenia tych rzeczy, została stracona*²⁸. 30 maja 1942 r., na rozkaz szefa okręgu żandarmerii, aresztowano osiadłych Cyganów, mieszkających w kolchozie im. Stalina w obwodzie Czernihowskim. Zostali oni przewiezieni do rajonu Baturin. Stracono 11 osób. Dwóch Cyganów i Cyganka o nazwisku Byczok z Riabuchy w rajonie Dmitrowskim obwodu Czernihowskiego, zajmujący się rolnictwem, zostali wywiezieni 24 października 1942 r. do miasta Bachmacz i tam rozstrzelani²⁹.

Jedno z najlepiej udokumentowanych zabójstw Cyganów odbyło się w Czernihowie. 10 lipca 1942 r. rozpowszechniono ogłoszenie w języku ukraińskim i rosyjskim, podpisane przez szefa policji bezpieczeństwa. Nakazano Cyganom zgromadzić się w celu *przeniesienia na nowe miejsce zamieszkania*. Tym, którzy nie wykonają rozkazu, groziła „surowa kara”. Cyganie zjeżdżali do Czernihowa z okolicznych miast, wsi i chutorów. Tutaj ~~us~~nie wyjaśniano przyjezdnym, że czeka ich przesiedlenie do Serbii. Nakazano zabrać ze sobą pieniądze i biżuterię. Zgromadzonych w mieście Cyganów, w sierpniu zebrano w miejskim więzieniu. Przez kilka dni partiami wywożono ich do lasu i rozstrzeliwano³⁰. Według różnych szacunków w dniu 30 września rozstrzelano od kilkuset do dwóch tysięcy ludzi³¹.

We wrześniu 1942 r. wznowiono wyszukiwanie i mordowanie Cyganów. Teraz wywożono ich na egzekucje do lasu w pobliżu Pawliwki. Według zeznań, przed wywiezieniem na śmierć przetrzymywano półnagich i bosych Cyganów w 26 celach więziennych. Rano 30 września kolejno wypędzano ich na zewnątrz, ładowano na ciężarówki i wieziono na egzekucję.

Po zagładzie głównej grupy Cyganów nie zaprzestano poszukiwań tych, którzy przeżyli i ukrywali się. Z obszaru podległego Tichonowskiej Radzie

28. O. Kruglov (opr.), *Bez žalosti i somnienia. Dokumenty o prestupleniakh operativnykh grupp i komand bezopasnosti i SD na vremennio okkupovannoi territorii SSSR v 1941–1944 rr.*, cz. 3., Tkuina, Dnepropetrovsk 2009, s. 87.

29. N. Biessonov, *Genocyd cygan Ukrainy v roky Velikoi otechestvennoi vojny* [w:] *Roma v Ukraïni: Istorichnij ta etnokulturnij rozvitok cigan (roma) Ukraïni (XVI–XX st.)*, Mater. Mižnar. Krugl. stolu 3 listop. 2006 r., Sevastopol’ 2006, s. 12.

30. N. Biessonov, *op. cit.*, s. 15.

31. O. Kruglov, *op. cit.*, s. 93; M. Holler, *Der nationalsozialistische Völkermord an den Roma in der besetzten Sowjetunion (1941–1944)*, Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma, Heidelberg 2009, s. 74.

Gminnej w rajonie Koriukowskim obwodu Czernihowskiego 20 grudnia 1942 r. wywieziono do Czernihowa na rozstrzelanie czworo Cyganów o nazwisku Panczenko – kobietę, dziewczynę i dwoje dzieci. W miejscowości Kowczin pod Czernihowem zidentyfikowano i aresztowano 14 Cyganów. Wywieziono ich do Czernihowa i w 1943 r. rozstrzelano. We wsi Żurawki w rajonie Warwińskim ujęto, wywieziono do miasta Priluk i 25 września 1942 r. stracono siedmiu Cyganów³².

Oprócz dokumentów urzędowych, światło na szczegóły antycygańskiej polityki nazistów pomagają rzucić zeznania świadków. Latem 1942 r. nazisanci odkryli miejsce postoju Cyganów w okolicy Czernihowa. W obozie tego dnia odbywało się wesele. Mężczyznom kazano kopać grób, a młodą parę zabrano do miasta. Tam przebito im na wylot policzki żelaznym, gwintowanym sworzniem. Na końcach założono nakrętki i przez pewien czas prowadzono narzeczonych za pomocą liny po ulicach. Następnie rozstrzelano wszystkich Cyganów. Zginęło 18 rodzin³³.

W 1943 r. także trwały masowe egzekucje Cyganów w obwodzie: według dokumentów NDK³⁴ 6 stycznia 1943 r. w Nowogrodzie Siewierskim rozstrzelano 387 osób, 26 lutego 1943 r. w wiosce Gorbowo w rajonie Nowogród Siewierski zginęło 40 Cyganów; od maja 1942 r. do marca 1943 r. w różnych częściach obwodu rozstrzelano wiele małych grup Cyganów³⁵.

5. STREFA ADMINISTRACJI CYWILNEJ

Obwód Chersoński. W Chersoniu, zgodnie z danymi NDK, w marcu 1942 r. zginęło 70 cygańskich kobiet i dzieci. W maju 1942 r. Cyganom nakazano zgromadzić się, aby wysłać ich „do ojczyzny” – Rumunii. Kiedy Romowie zebrali się (w ilości 300 osób), zostali rozstrzelani obok miejskiego więzienia, a ich ciała złożono w rejonie wałów³⁶. Latem 1943 r. zginęło jeszcze 50 Cyganów³⁷. Na podstawie dodatkowych informacji wiadomo o jeszcze jednej masowej egzekucji, dokonanej obok cmentarzyska zwierząt – zlikwidowany tam tabor składał się ze 150 osób.

32. N. Biessonov, *op. cit.*, s. 15.

33. *Ibidem*.

34. Надзвичайна Державна Комісія (NDK) to ukraińska nazwa sowieckiej ЧГК/ НКР Надзвичайной Комиссии Państwowej (Чрезвычайная Государственная Комиссия) – tej rosyjskiej nazwy używa Biessonov w swoim artykule (zob. jego artykuł w tym nr. „Studia Romologica”), w odniesieniu do spraw cygańskich na Białorusi – *przyp. tłum.*

35. O. Kruglov, *op. cit.*, s. 93–94.

36. ЦДАБОВ, фонд 4620, op. 3, d. 317, list. 37.

37. O. Kruglov, *op. cit.*, s. 102, z powołaniem się na: *Hersons'ka oblast' v roky Velikoj Otečestvennoj wojny 1941–1945*, Odessa 1968, s. 166–167.

Likwidację Cyganów prowadzono także w pobliżu Chersonia. Według dokumentów NDK, 6 maja 1942 r. w rajonowej wsi Siwasze obwodu Chersońskiego rozstrzelano Cyganów. Zginęło 26 Cyganów (2 mężczyźni i 12 kobiet oraz dzieci). Przed egzekucją Romowie zamknięci byli w stodole. Poinformowano ich, że zostaną przewiezieni do Besarabii. 15 maja we wsi Pawliwka koło Siwaszów zamordowano 14 osób – ich nazwiska są znane. Według zeznań świadków, egzekucje przeprowadził ten sam oddział, co i w Siwaszach. Cyganom także mówiono o czekającym ich przesiedleniu. W miejscowości Bechtery w rajonie Hola Pistań obwodu Chersońskiego 13 maja 1942 r. aresztowano 18 Cyganów, załadowano na samochód ciężarowy i nieopodal rozstrzelano³⁸. W 1942 r. odbyła się również egzekucja 16 Cyganów we wsi Berisław, a 10 sierpnia 1942 r. zlikwidowano grupę Cyganów we wsi Starosoldatskie w rajonie Basztanka³⁹.

Obwód Kijowski. W Babim Jarze w Kijowie również mordowano Cyganów. Jak napisał A. Kuznecov w książce *Babi Jar: na Cyganów faszystci polowali jak na dzikie zwierzęta. Podlegali oni tak samo szybkiej zagładzie jak Żydzi... Cyganów sprowadzano do Babiego Jaru całymi taborami i wydalaje się, że do ostatniego momentu nie rozumieli oni, co z nimi robią*⁴⁰. Według niesprawdzonych danych, we wrześniu 1941 roku trzy tabory Cyganów z Kurenivki zostały rozstrzelane za cerkwią św. Cyryla⁴¹. Ale są też dwa świadectwa o zagładzie wędrujących z wozami Cyganów, tuż po masakrze Żydów, pod koniec 1941 lub początku 1942 r.⁴² Są też dowody zabójstwa 30 kobiet i dzieci cygańskich w Babim Jarze w 1942 r. Tragedia, która spotkała Żydów i Cyganów w Kijowie, doprowadziła do rozprzestrzeniania się wśród Kijowian przysłowia, które odzwierciedla podstawowe zasady polityki okupanta wobec miejscowej ludności: *Niemcy przyszli – Gut! Żydom – kaputt, Cyganom – toże ('także'), Ukraińcom – pozze ('później')*.

Krym. Według danych zgromadzonych podczas spisu ludności w 1939 r., na Krymie mieszkało 2064 Cyganów, z tego w miastach – 998, a na obszarach wiejskich – 1066⁴³. Jednak pewna część z nich była Cygana-

38. N. Biessonov, *op. cit.*, s. 9.

39. O. Kruglov, *op. cit.*, s. 102, z powołaniem się na artykuł w gazecie „Bugskaâ zariâ”, 12 stycznia i 15 stycznia 1946.

40. A. Kuznecov, *Babij ár. Roman-dokument*, Interbuk, Zaporoz'ie 1991, s. 114.

41. I. Levitas, *Nerazgadannye tajny Bab'ego Ára*, „Evrejskie vesti” nr 17–18/1993.

42. V. Nahmanovič, *Rasstrely i zahoroneniâ v rajone Bab'ego Ára vo vremâ nemeckoj okkupacii g. Kijeva 1941–1943 gg. Problemy hronologii i topografii* [w:] *Babij Ár: čelovek, vlast', istoriâ. Dokumenty i materialy v 5 knigah*, T. 1.: T. Evstaf'eva, V. Nahmanovič, *Istoričeskaâ topografiâ*, Kiev 2004, s. 86; O. Kruglov, *op. cit.*, s. 100.

43. GAARK, fond P-137, op. 1, d. 14, list 46 (Gosudarstvennyj Arhiv Avtonomičeskoj Republiki Kryma). Zob. też wyjaśnienie skrótów w N. Biessonov, *Nazistowskie ludobójstwo Cyganów na Białorusi* w bieżącym numerze „Studiów Romologica” – *przyp. red.*

mi wędrownymi, a zatem ich nie uwzględniono. Na skutek tego, że u części Cyganów w czasie samoidentyfikacji główną rolę odgrywała przynależność do danego klanu, a nie grupy etnicznej, czy przynależność religijna, pewna ich część mogła zostać zarejestrowana jako Tatarzy krymscy. Wielu Cyganów wyznawało islam i przyjęło język, codzienne tradycje, obyczaje i imiona tatarskie (wyjaśnieniem jest wielowiekowa obecność społeczności cygańskiej na półwyspie w systemie politycznym Chanatu Krymskiego do 1783 r., w cieniu Imperium Osmańskiego). Krymskotatarskie otoczenie nadało im nazwę *Czingene*⁴⁴, a grupa najbliższa Tatarom nosiła nazwę *Tatar czingenesi* (tatarscy Cyganie)⁴⁵ lub *Tataritka Roma*. Miastami o najwyższym odsetku ludności cygańskiej były Symferopol (w którym istniała osobna dzielnica znana jako Cygańska Słobódka), Bachczysaraj (z przedmieściem Salaczik, gdzie mieszkali głównie Cyganie), Karasubazar (obecnie Bielogorsk), Eupatoria (tu także znajdowała się Cygańska Słobódka)⁴⁶.

Rozwiązanie „problemu cygańskiego” na półwyspie odbywało się równoległe z „żydowskim” i maksymalnie szybko. W krymskich miastach grupy Cyganów zaczęto zabijać jednocześnie z ludnością żydowską pod koniec listopada – na początku grudnia 1941 r.

Listy „przeciwników politycznych” reżimu, sporządzane przez komendaturę Policji Bezpieczeństwa i SD, były dość rozbudowane. Jednostki wojskowe na Krymie cierpiały na brak żywności i niedostatek miejsc stacjonowania. Innym istotnym czynnikiem był też ruch partyzancki. Pod wpływem tych okoliczności, a oprócz tego będąc grupą uznaną przez nazistowską ideologię i propagandę za niepełnowartościową, Romowie zostali zaliczeni przez miejscową administrację do kategorii podlegających zagładzie.

Od grudnia 1941 r. do sierpnia 1942 r. *Einsatzgruppe „D”* wysłała do Berlina informację o swojej działalności na Krymie. Od 16 listopada do

44. *Czingene* (*zingene*, *zingeneler*), wraz z inną nazwą – *kıpto* – był ogólnie używaną nazwą, wykorzystywaną przez administrację imperium osmańskiego dla określenia ludności cygańskiej; obydwie nazwy urzędnicy tureccy zapożyczyli z greckiej terminologii (*vifto* i *atsingani*). Zob.: G. Eyal, *Neither Muslims nor Zimmis: The Gypsies (Roma) in the Ottoman State*, „Romani Studies 5” nr 2/2004, T. 14, s. 131.

45. Niestety nie wiemy dokładnie, jaka część krymskich Cyganów wyznawała islam, gdyż w czasach sowieckich przy sporządzaniu spisów ludności przez sowieckie organy statystyczne takich danych nie rejestrowano.

46. Dokładniej o społeczno-zawodowej historii i kulturze Cyganów krymskich zob.: M. A. Aradżioni, *Krymskie cygane* [w:] *Hrestomatia po etničeskoj istorii i tradicionnoj kul'ture starožil'českogo naseleniâ Kryma*, cz. 1.: M. A. Aradżioni, A. G. Hercen, *Musul'mane: krymskie tatory, krymskie cygane*, Tavriâ-Plûs, Simferopol' 2004, s. 21–28; M. A. Aradżioni, *Krymskie cygane* [w:] *Ot kimmerijcev do krymčakov. Narody Kryma c drevnejših vremen do konca XVIII veka*, Dolâ, Simferopol' 2004, s. 241–253; Ė. S. Zejnalieva, *Cygane Kryma: kočev'e dlinoj v sotni let* [w:] *Kulturno-ètnografičeskij turizm v Krymu. Spravočnoe naučno-metodičeskoje posobie*, Simferopol' 2004, s. 155–157.

15 grudnia 1941 r. rozstrzelano 824 Cyganów⁴⁷, od 16 do 28 lutego 1942 r. zabito 421 Cyganów, *jednostek aspołecznych i sabotażystów*⁴⁸, w marcu – 810 *elementów aspołecznych, Cyganów, chorych psychicznie i sabotażystów*⁴⁹, w ciągu drugiej połowy marca stracono 261 *jednostek aspołecznych, w tej liczbie Cyganów*⁵⁰.

Jak wynika ze sprawozdań, Cyganów nie wydzielano jako osobnej kategorii ofiar. Traktowani byli przez esesmanów na Krymie, jako elementy aspołeczne i sabotażyści – niezależnie od ich rzeczywistych zajęć, przynależności zawodowej lub statusu społecznego. Niejednorodna zawodowo-klanowa struktura ludności cygańskiej nie miała także znaczenia dla organów karnych. Tak więc sam fakt przynależności do tej grupy etnicznej w listopadzie i grudniu 1941 r. był dla krymskiego Cygana wyrokiem śmierci.

W Eupatorii władze niemieckie poinformowały wszystkich Cyganów, że powinni zgłosić się do rejestracji. Cygańska Słobódka została otoczona przez wojsko, Cyganów zaczęto ładować na ciężarówki, małe dzieci po prostu wrzucono do samochodów. Następnie zawieziono wszystkich na Czerwoną Górę, do rowu przeciwczołgowego i rozstrzelano⁵¹.

W Dżankoj miejscowy wydział NDK ustalił, że w marcu 1942 r. stracono przez otrucie spalinami w samochodach około 200 osób cygańskiej narodowości. Podwożono je tymi samochodami do rowu i bezładnie wrzucano tworząc kilka warstw, a następnie zasypano⁵². W Teodozji 10 grudnia 1941 r. wśród 28 434 mieszkańców odnotowano 10 Cyganów⁵³. W Symferopolu, według relacji świadków, operacja gromadzenia Cyganów odbyła się 9 grudnia 1941 r. Według zeznań, złożonych na procesie norymberskim przez adiutanta dowódcy *Einsatzgruppe „D”*, G. G. Schuberta, właśnie on nadzorował akcję wyszukiwania i egzekucji symferopolskich Cyganów: *Poszedłem do cygańskiej dzielnicy Symferopola i obserwowałem załadunek na ciężarówki ludzi, których planowano rozstrzelać. Troszczyłem się o to, by wywózka została przeprowadzona jak najszybciej i by uniknąć incydentów ze strony reszty mieszkańców, ponadto pilnowałem, by nie bito skazańców podczas transportu*⁵⁴.

47. Y. Arad, Sh. Krakowski, Sh. Spector, *The Einsatzgruppen Reports. Selections from the Dispatches of the Nazi Death Squads' Campaign Against the Jews*, Holocaust Library, New York 1989, s. 267.

48. *Ibidem*, s. 309.

49. *Ibidem*, s. 318.

50. *Ibidem*, s. 325.

51. Gosudarstvennyj Arhiv Rossijskoj Federacii (GARF), fond 7021, op. 9, d. 35, list 34.

52. *Ibidem*, list 12.

53. GAARK, fond P-1458, op. 1, d. 4, list 122.

54. „Trials of War Criminals before the Nuerenberg Military Tribunals”, T. 4 (Einsatzgruppen Case), s. 582.

Świadek, H. G. Łaszkiewicz, napisał w swoim dzienniku: *W tym samym czasie [co „krymczacy”]⁵⁵, zgodnie z rozkazem pojechali i Cyganie. (...) Cyganie przybyli tłumnie na podwodach do budynku Talmud-Tora. Wystawili jakąś zieloną flagę [symbol islamu] i na czele swojej procesji postawili mulę. Cyganie starali się przekonać Niemców, że nie są Cyganami, niektórzy uważają siebie za Tatarów, inni – za Turkmenów. Jednak ich protesty nie zostały wysłuchane i osadzono ich w dużym budynku⁵⁶. Według jednego ze świadków, w grudniu 1941 r. – styczniu 1942 r. w Symferopolu stracono od 800 do 1000 Cyganów⁵⁷. Na dzień 1 listopada 1941 r. (początek okresu okupacji), według informacji biura statystycznego urzędu miejskiego w Symferopolu, w mieście zarejestrowanych było 1700 Cyganów⁵⁸. Według „bardzo orientacyjnych rachunków” 1 stycznia 1942 r., kiedy minęła fala zagłady Cyganów w mieście, urząd miejski naliczył 1100 Cyganów⁵⁹.*

Według relacji naocznych świadków, wielu Romom udało się uniknąć egzekucji dzięki ucieczce z miasta we właściwym momencie. Ponadto w ocaleniu pomagało podszywanie się pod Tatarów krymskich, co było możliwe ze względu na podobieństwo języka i religii. Proces ten nie był jednostronny: nie tylko niektórzy Cyganie próbowali udawać krymskich Tatarów, ale krymskotatarska administracja (komisje muzułmańskie) podjęły specjalne kroki w celu ochrony mniejszości cygańskiej – przynajmniej tej części, która wyznawała islam. W pamięć historyczną krymskotatarskiej inteligencji na trwałe wryło się, że w ferworze kampanii wylapywania i zagłady Cyganów w Symferopolu krymskotatarski Komitet Muzułmańskich zwrócił się z petycją skierowaną do niemieckiego dowództwa, na skutek czego masowe prześladowanie Cyganów zostało przerwane⁶⁰.

Jeszcze bardziej wyrażnie „czynnik muzułmański” wystąpił w Bachczysaraju, gdzie według różnych ustnych zeznań, społeczność cygańska zupełnie nie ucierpiała. Tradycja ustna starców w Bachczysaraju zawiera historię o tym, że kiedy Cyganie zostali zebrani w celu „przesiedlenia”, burmistrz miasta, Grek-muzułmanin Fienierow *podszedł do płaczącego tłumu i poprosił [niemieckiego] oficera o wybranie trzech [Cyganów] według własnego uznania, co zostało zrobione. Fienierow doprowadził ich do sztabu i polecił im zdjąć przed Niemcami – za przeproszeniem – spodnie. Przed*

55. Był to autochtoniczny lud turecki na Krymie, wyznający judaizm – *przyp. tłum.*

56. *Iz dnevnika H. G. Laškeviča [w:] Peredajte dem našim o našej sud'be*, BEC „Hesed Šimon”, Simferopol' 2002, s. 63.

57. „The United States Holocaust Memorial Museum Archives”, RG-06.025*05 (Z protokołu przesłuchania świadka I. M. Weielijewa).

58. GAARK, fond P-1302, op. 1, d. 9, list 6.

59. *Ibidem*.

60. R. Adilša ogly, *Kuda podevalis 'krymskie cygane*, „Krym” nr 48 (1994), s. 2.

zaskoczonymi Niemcami stali... muzułmanie. Fienierow powiedział, że nie może być dalej merem miasta, w którym rozstrzelują muzułmanów. Represji zaprzestano⁶¹. Prawdopodobnie jest to zmitologizowana wersja wydarzeń, najpewniej wysiłki na rzecz ratowania Cyganów zostały podjęte nie tylko przez administrację miejską, ale także przez Komitet Muzułmański, który istniał także w Bachczysaraju, a podejmowane starania nie obejmowały wszystkich Cyganów – najpierw starano się uratować tych, którzy przez dziesięciolecia mieszkali w pobliżu, chodzili do tego samego meczetu, mówili w tym samym języku, zajmowali się potrzebnymi sąsiadom rzemiosłem lub działalnością handlową⁶².

Ogółem na Krymie, jak informuje sprawozdanie *Einsatzgruppe „D”* z 8 kwietnia 1942 r., z wyjątkiem niewielkich grup, które nadal pojawiają się w północnej części Krymu, na tym terytorium nie ma więcej Żydów, Cyganów i Krymczaków. Ostatnie informacje o zagładzie Cyganów datowane są na połowę 1942 r. – późniejszych świadectw o takich faktach brak. To jednak nie oznacza, że na półwyspie nie było już żadnego Roma.

To, że pewien odsetek ludności cygańskiej przeżył okupację, potwierdziła deportacja z Krymu, przeprowadzona latem 1944 r. przez władze sowieckie. Wywożono wtedy Cyganów wraz z krymskimi Tatarami, Ormianami, Bułgarami i Grekami. W oficjalnych dokumentach NKWD Cyganie nie są wydzielani jako osobna kategoria. Prawdopodobnie w pośpiechu organy milicji bezpieczeństwa uznały Cyganów za Tatarów. Ale później, w 1949 r. w MSW została przygotowana informacja o tym, kto jako „inny” był deportowany z Krymu wraz z „głównym kontyngentem”: w tej liczbie znalazło się 1109 Cyganów⁶³.

61. R. Memiš, *Zabytoe plemâ*, „Golos Kryma”, 4 września 1998, s. 5.

62. Krym nie był jedynym regionem, w którym czynnik religii muzułmańskiej odegrał rolę w ratowaniu życia wielu Romów. Można tutaj przytoczyć pewną paralelę z losami Romów w Bośni i Hercegowinie. Tam miejscowe władze – ustasze – dzięki interwencji bośniackiego muzułmańskiego duchowieństwa w latach 1941–1942 oszczędzili i nie włączali do deportacji tzw. „białych Cyganów”, którzy byli mocno zasymilowani i stopniowo tracili swój język i obyczaje (w przeciwieństwie do dwóch innych grup cygańskich, *Čerगाši* i *Karavłasi*, które prowadziły wędrowny tryb życia, były zasymilowane w mniejszej mierze i kwalifikowały się do deportacji). Dokładniej zob.: Y. A. Jelinek, *Bosnia–Herzegovina at War: Relations between Muslims and Non-Muslims*, „Holocaust and Genocide Studies”, 5(3)/1990, s. 289; M. Biondich, *Persecution of Roma-Sinti in Croatia, 1941–1945*, „Roma and Sinti: Understudied Victims of Nazism”, s. 36–38; S. Trubeta, „Gypsiness”, *Racial Discourse and Persecution: Balkan Roma during the Second World War*, „Nationalities Papers”, T. 31, nr 4, December 2003, s. 505–506.

63. Notatka na temat liczby osób innych narodowości, znajdujących się na *specosiedleniu*, deportowanych z Niemcami, przesiedleńcami z Kaukazu, Krymu, ale niewchodzących w skład rodzin tych kontyngentów [w:] N. F. Bugaj (oprac.), *Deportaciâ narodov Kryma*, Insan, Moskwa 2002, s. 114.

W 1948 r. w MWS omawiany był problem starań o zwolnienie ze specjalnego osiedlenia tych, którzy w czasie przesiedleń nie mogli udokumentować swojej przynależności etnicznej – wśród nich figurowali również krymscy Cyganie⁶⁴. Prawdopodobnie deportowana została ta grupa krymskich Cyganów, która była zbliżona pod względem języka i kultury do Tatarów krymskich. To ich uratowało przed prześladowaniami nazistowskimi, z tej samej jednak przyczyny poddani zostali represjom władzy sowieckiej. Są powody, aby sądzić, że okupację Krymu przeżyło ponad tysiąc Cyganów.

6. NADDNIESTRZE (ODESSA I CZĘŚCI OBWODÓW MIKOŁAJOWSKIEGO I CHERSOŃSKIEGO)

Wraz z deportacjami ludności żydowskiej, rząd Rumunii od czerwca 1942 r. rozpoczął deportacje do Naddniestrza (które traktowano jako „etniczne zwalowisko”) także Cyganów z Rumunii i Besarabii. Kilkoma falami deportacji przez Dniestr przewieziono prawie 25 tysięcy osób, co stanowiło 12% całej populacji Cyganów w Rumunii w 1941 r. Na początku, w czerwcu i sierpniu 1942 r. deportowano tam Cyganów uważanych za koczowników, a następnie we wrześniu 1942 r. przeprowadzono deportację tych, których uważano za jednostki „aspołeczne” oraz recydywistów, osoby bez stałego zatrudnienia, zarobków itp.⁶⁵

P. Radita tak opisuje podróż jednego z pociągów:

Wywieźli nas z Bukaresztu w wagonach bydlęcych, pozwoiliwszy wziąć tylko to, co możemy unieść sami. Jechaliśmy kilka tygodni, z częstymi przystankami. Noce były zimne, nie było prawie żadnych koców, żywności również, i wielu umarło z głodu i zimna, zanim dotarliśmy do rzeki Boh na Ukrainie. Tych, którzy przeżyli, osiedlili w chatach i zmusili do kopania rowów⁶⁶.

Cyganów osiedlano w prefekturach Golta [ob. Pierwomajsk – *przyp. tłum.*], Oczaków, Berezowka i Balta. Początkowo wędrownych Cyganów planowano rozmieścić w prefekturze Golta, a osiadłych – w prefekturze Oczaków. Wielu Cyganów przybyło do Naddniestrza ze swoimi końmi i wozami. Zarządzeniem gubernatora Naddniestrza Aleksianu z 29 lipca 1942 r. wszystkie konie i wozy zostały Romom skonfiskowane.

64. Lista nr 2 pytań na temat pracy wśród deportowanych, omówiona podczas spotkania u wiceministra spraw wewnętrznych ZSRR gen. Riasnego, *ibidem*, s. 103.

65. V. Achim, *The Deportation of the Roma and their Treatment in Transnistria* [w:] *Final Report*, International Commission on the Holocaust in Romania, Iasi 2005, s. 226–228.

66. D. Kenrick, G. Puxon, *Cygane pod svastikoj*, Moskva 2001, s. 120.

18 grudnia 1942 r. gubernator Naddniestrza wydał rozkaz, w którym określił status deportowanych do Naddniestrza. Cyganom nakazano osiedlać się we wsiach, w grupach liczących 150–350 ludzi. Wszystkie osoby w wieku od 12 do 60 lat musiały wykonywać jakąkolwiek pracę w zamian za wynagrodzenie, jakie otrzymywała miejscowa ludność; każda wioska miała wybrać cygańskiego starostę, który każdego dnia pilnowałby, żeby Cyganie nie porzucali miejsca zamieszkania i nie unikali pracy⁶⁷. Ale zasady te pozostały tylko na papierze. Deportowani nie mieli żywności, odzieży, leków, żadnych środków utrzymania. Według jednego ze świadków: *Cyganie, podobnie jak Żydzi, przebywali w rajonie Gołty. Zabrano im wszystkie rzeczy, i umierali jak muchy*. Ich liczebność gwałtownie spadła z powodu epidemii, głodu i egzekucji.

Biorąc to pod uwagę i starając się poprawić warunki bytu, władze lokalne na wiosnę i latem 1943 r. nakazały rozwiązanie istniejących kolonii i rozdzielenie ludności cygańskiej pomiędzy istniejące kolchozy i sowchozy, w których pracowała miejscowa ludność. To częściowo, ale nie zawsze, poprawiało warunki przetrwania Cyganów oraz czasami pozwalało znaleźć pracę. Miejscowa ludność często traktowała Cyganów jako zbędny element, nie chcąc dzielić się z nimi swoimi ograniczonych zapasami. Ponadto, od czasu do czasu, wędrowni Cyganie stawali się ofiarami egzekucji dokonywanych przez rumuńskich żandarmów, esesmanów i lokalnych volksdeut-schów. Według obciążającej informacji podanej na procesie Antonescu, na rozkaz prefekta Gołty Modesta Isopescu zginęło od sześciu do ośmiu tysięcy Cyganów⁶⁸. Nieznana liczba Cyganów została stracona przez członków lokalnych grup samoobrony, np. we wsi Szenfeld (Schönfeld)⁶⁹.

Po wojnie Narodowy Trybunał Rumuński utworzył komisję do zbadania zbrodni wojennych, która stwierdziła:

Do Naddniestrza spędzono dziesiątki tysięcy bezbronnych Cyganów. Połowa z nich zachorowała na tyfus. Żandarmi zachowywali się bardzo brutalnie: życie każdego Roma było w niebezpieczeństwie, tortury – straszne. Dowódcy oddawali się rozpucie i organizowali sobie całe haremy pięknych kobiet cygańskich.

●fiarą reżimu Antonescu padło około 36 000 Cyganów.

Według D. Kenricka i G. Puxona, około 20 000 Cyganów czystej rasy i 4000 osób pochodzenia mieszanego wywieziono na wschód pociągami i w przy-

67. V. Achim, *op.cit.*, s. 231.

68. R. Ioani, *The Holocaust in Romania. The Destruction of Jews and Gypsies Under the Antonescu Regime, 1940–1944*, Chicago 2000, s. 235.

69. D. Kenrick, G. Puxon, *op. cit.*, s. 124.

blizeniu tyleż samo wędrownych Cyganów przybyło do Naddniestrza na swoich wozach. Prawdopodobnie 36 000 Cyganów przeżyło, a zmarło 9000⁷⁰. Jednak według współczesnych szacunków, liczba Cyganów, którzy zginęli w Naddniestrzu, wynosi około 11 000, przeżyło zaś około 14 000⁷¹.

7. ZAKARPACIE

Według spisu ludności z 1930 r., liczba Cyganów na Zakarpaciu wynosiła 1442 osoby⁷². Są podstawy, aby sądzić, że ich liczba była znacznie wyższa. Ujawnione przez M. I. Panczuka dokumenty archiwalne świadczą, że już w latach 1940–1941 „kwestia cygańska” była na Zakarpaciu rozpatrywana. 16 kwietnia 1941 r. problem ten był omawiany na specjalnej naradzie w Użgorodzie. Postanowiono zwrócić się do Ministra Spraw Wewnętrznych z propozycją zatrzymania wszystkich Cyganów w obozach i wykorzystania ich do budowy tam rzecznych, sadzenia lasów, zbiorów drewna oraz innych prac. Uczestnicy narady powoływali się przy tym na przykład miasta Szekesfehérvár, gdzie zostało przyjęte takie właśnie rozwiązanie problemu Cyganów na Węgrzech⁷³.

Podobne propozycje przychodziły i z innych miast Zakarpacia. Ich skutkiem było przekształcenie wielu obozowisk cygańskich w rodzaj gett. Obozy cygańskie otaczano drutem kolczastym, wystawiano warty, zabraniano wejścia i wyjścia z obozu-getta bez pozwolenia. Ze względu na wyczerpujące prace fizyczne, skrajne ograniczenie żywności i brak opieki medycznej, Cyganów czekała powolna śmierć albo deportacja do obozów koncentracyjnych w Niemczech. W 1944 r., w związku z rozszerzeniem się działań wojennych bezpośrednio na Karpaty, „staraniem” władz lokalnych, na wnioski dowódców wojskowych z dnia 15 lipca⁷⁴, izolacja Cyganów w obozach-gettach stała się wszechogarniająca. Jednak liczby Cyganów zabitych w obozach-gettach na Zakarpaciu, wywiezionych na roboty przymusowe w głąb Węgier i do obozów koncentracyjnych w Niemczech, gdzie zginęli, nie znamy.

70. R. Ioanid, *op. cit.*, s. 234.

71. V. Achim, *op. cit.*, s. 23.

72. V. P. Kopčák, S. I. Kopčák, *Naselenie Zakarpat'â za 100 let*, L'vov 1977, s. 68;

I. I. Minovič, M. P. Makara, *Zakarpats'kij socium: etnologičnij aspekt*, Użgorod 2000, s. 4.

73. DAZO (Deržavnij Arhiv Zakarpats'koj Oblasti), fond 45, op. 2, d. 257, list 6.

74. DAZO, fond 47, op. 1, d. 402, list 3–4.

8. DYSTRYKT GALICJA (OBWÓD LWOWSKI, IWANO-FRANKOWSKI [STANISŁAWOWSKI], CZĘŚĆ OBWODU TARNOPOLSKIEGO)

Według Olega Kruglova, prześladowania Cyganów w dystrykcie *Galizien* nie rozpoczęło się natychmiast po utworzeniu dystryktu, ale później, kiedy w lutym 1942 r. gubernator Galicji, na podstawie otrzymanego od Generalnego Gubernatora rozporządzenia, kazał zidentyfikować wszystkich Cyganów – węgierskich, rumuńskich, słowackich i z innych krajów⁷⁵.

W następstwie tego zarządzenia, 30 kwietnia 1942 r. wydział Ludności i Zabezpieczenia Socjalnego w dystrykcie raportował do Generalnego Gubernatorstwa o przeprowadzeniu „ewakuacji” Cyganów. Z raportu wynika, że w dystrykcie było 536 zagranicznych i 670 polskich Cyganów⁷⁶. W stosunku do miejscowych Cyganów władze prowadziły politykę niejednoznaczną: na przykład w mieście Gródek w obwodzie lwowskim, w końcu czerwca 1942 r. niemiecka żandarmeria rozstrzelała 25 Cyganów, a miesiąc później w pobliżu Rawy Ruskiej dowództwo operacyjne 1. plutonu 133. batalionu policji straciło 24 Cyganów. W Drohobyczu i Boryslawiu, w sierpniu 1942 r., Cyganom nakazano zgłosić się na policję, skąd wkrótce deportowano ich do obozów pracy przymusowej. Kiedy w 1943 r. w dystrykcie likwidowano getta żydowskie, w niektórych miejscowościach wraz z Żydami zabijano również Cyganów, np. w Samborze, w czerwcu 1943 r.⁷⁷

9. PRZEŚLADOWANIA CYGANÓW I STANOWISKO MIEJSCOWEJ LUDNOŚCI

Podczas badania losów Cyganów na okupowanym terytorium Ukrainy uważa, że badacze umyka inny aspekt problemu, a mianowicie stosunek stałych mieszkańców okupowanych terytoriów do prześladowań i zagłady Cyganów. Problem ten na pierwszy rzut oka wydaje się drugorzędny w porównaniu do potrzeby badania intencji i działań głównego kierownictwa polityki eksterminacyjnej, czyli hitlerowskich struktur represyjnych. Oczywiście rozpatrywanych w kontekście polityki okupacyjnej na zagarniętych terytoriach, realizowanej przez niemieckie i rumuńskie oddziały karne odpowie-

75. O. Kruglov, *op. cit.*, s. 105 (DALO – Deržavnij Arhiv L'vivs'koi Oblasti, fond P-35, op. 12, d. 19, list 18).

76. *Ibidem* (DALO, fond P-35, op. 5, d. 119, list 1).

77. *Ibidem*, s. 106.

działne za masowe morderstwa cywilów i akcję „specjalnego traktowania” ludności, uznanej za „rasowo” wroga lub potencjalnie niebezpieczną dla „nowego porządku”. Wydaje się jasne, że niezależnie od tego, jakie działania wobec Cyganów planowałyby i urzeczywistniała władza okupacyjna, nie zawsze były one prowadzone w próżni, z udziałem tylko dwóch stron: „wykonawca” – „ofiara”.

Cygańskie grupy lub miejsca zwarte osadnictwa istniały w sąsiedztwie albo były ściśle zintegrowane z miejscową ludnością Ukrainy – Ukraincami, Rosjanami, przedstawicielami innych grup etnicznych. Warunki okupacji faworyzowały przedstawicieli miejscowej ludności, którzy w sytuacji braku zasobów i personelu zaczęli odgrywać ważną rolę w administracji, w realizacji okupacyjnych nakazów, a co za tym idzie zarządzeń dotyczących miejscowej ludności. Rola społeczności lokalnych – zarówno na poziomie indywidualnym, czyli konkretnych osób, wczorajszych sąsiadów, jak i na poziomie organizacyjnym, czyli zaangażowanych na drugorzędnych i pomocniczych posadach w instytucjach administracji lokalnej i urzędach polityczno-wojskowych – mogła mieć znaczący wpływ na bieg wydarzeń, w szczególności działań władz w sprawie „kwestii cygańskiej”.

Bez studiowania tego zagadnienia, bez uwzględnienia tego, jakie było nastawienie do prześladowanych Cyganów ze strony innych pod względem etnicznym sąsiadów, jak zmieniał się ono w zależności od regionalnej specyfiki, powszechnego postrzegania ludności cygańskiej oczyma otaczającej społeczności w przededniu wojny, historii przedwojennych stosunków wzajemnych, bez analizy wpływu kompleksu złożonych społecznych, zawodowych, majątkowych i psychologicznych czynników na wydarzenia podczas ekstremum wydarzeń – próby rekonstruowania losów Cyganów w okupowanej Ukrainie okazują się niewystarczające.

Badań wskazanej problematyki na razie nie prowadzono. Jednym z powodów jest brak modelu metodologicznego. Tylko jeden autor, N. Biessonov, stawia pytania o stosunek sąsiadów do prześladowanych i oprócz prostego przytoczenia pojedynczych faktów podejmuje próbę wykorzystania ich do uogólnień, wydzielenia prawidłowych wzorców w reakcjach większości otaczającej Cyganów. Autor uważa, że *ludność słowiańska udzieliła cygańskiej mniejszości narodowej wsparcia, jakiego Żydzi nie mieli. [...] Diametralnie odwrotny [niż wobec Żydów – przyp. aut.] był obraz Cyganów. Autor nie znalazł żadnego przypadku, w którym miejscowi mieszkańcy udzieliliby pomocy oddziałom karным.*

Przyczyny pełnego poparcia miejscowej ludności dla Cyganów, przywołane przez Biessonova, są następujące: 1) *polityczne*: w przeciwieństwie do Żydów, Cyganie nie byli zaangażowani w działalność polityczną, a tym samym nie ponosili w mniemaniu części mieszkańców odpowiedzialności

za działania sowieckiego reżimu; 2) *ekonomiczne*: posiadając konie i będąc wykwalifikowanymi rzemieślnikami, Cyganie byli ważnym elementem w strukturze działalności gospodarczej społeczności wiejskiej, co prowadziło do bliskich relacji, wyrażanych w praktyce odstępowaniem przez rodziny chłopskie Cyganom części domostw na okres zimy; 3) *kulturowe i psychologiczne*: z powodu pewnych sympatii dla niektórych tradycyjnych dziedzin działalności Cyganów (wróźb, pieśni, tańców), jak również ogólnego postrzegania Cyganów, jako grupy jeszcze biedniejszej niż słowiańscy mieszkańcy wsi, odczuwano współczucie dla Cyganów oraz gotowość do pomocy w sytuacji zagrożenia⁷⁸.

Uznając znaczenie opisanych przez N. Biessonova prawideł, możemy zauważyć, że po pierwsze, w dużej mierze bardziej odpowiadają one systemowi stosunków, które ukształtowały się na obszarach wiejskich niż w miastach z ich różnorodnością czynników społecznych, zawodowych, majątkowych. Po drugie, opisują postawę raczej w stosunku do grup wędrownych Cyganów, a pomijają związek między okoliczną ludnością i osiadłymi, zintegrowanymi z miejskim środowiskiem społeczno-zawodowym, akulturowanymi Cyganami. Po trzecie, odpowiadają na pytania dotyczące reakcji i stosunku do Cyganów spokojnej ludności cywilnej, bez uwzględnienia decyzji i działań ze strony tej części mieszkańców, którzy uczestniczyli w pracy personelu administracji okupacyjnej i aparatu represyjnego. Po czwarte, pozostawiają poza analizą stopień wpływu na wydarzenia powszechnych stereotypów i zbiorowych poglądów na temat Cyganów (wspominając tylko tę część, która nosiła pozytywny charakter).

Jeśli chodzi o stosunek do „kwestii cygańskiej” podmiotów zbiorowych, działających na ziemiach ukraińskich w czasie okupacji, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na działania dwóch najpotężniejszych sił – Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) z jednej strony, a sowieckiego ruchu partyzanckiego z drugiej strony. Oba aspekty na dzisiejszy dzień zbadane są skrajnie niewystarczająco. Odnosnie OUN można przypuszczać, że wątpliwe jest, by w ideologicznych ramach „integralnego nacjonalizmu” Cyganie zajmowali pozytywne miejsce. Polski naukowiec E. Prus cytuje (choć nie podaje źródła) rozkaz dowódcy UPA, R. Szuchewycza, który zawierał następujące słowa: *Z Żydami postępować tak samo jak z Polakami i Cyganami: bezlitośnie niszczyć, nikogo nie oszczędzając*⁷⁹.

78. N. Biessonov, *Cygane SSSR v okkupacii. Strategii vyživaniâ*, „Golokost i sučasnist”. Studii v Ukraïni i sviti” nr 2(6)/2009, s. 31.

79. Cyt. za: A. Dûkov, *Vtorodstepennyj vrag: OUN, UPA i rešenie „evrejskogo voprosaa”*, Moskva 2008, s. 13.

Chociaż nie tak intensywnie jak „kwestia żydowska”, „cygańska” zajmowała podobnie pewne miejsce w propagandzie nacjonalistycznej. Ulotka OUN skierowana do czerwonoarmistów, wzywała ich, by nie walczyli o Żydów, Cyganów i inne szumowiny⁸⁰. O tym, że takie nastawienie wobec Cyganów było obecne nie tylko na poziomie rozporządzeń i dokumentów propagandowych, ale i wyznaczało sposób postępowania i zdecydowanych działań wobec nich na co dzień, potwierdza N. Biessonov, poprzez analizę licznych wywiadów z Cyganami, którzy przeżyli prześladowania. Porównuje on przykłady odzwierciedlenia w historycznej pamięci Cyganów wizerunków ukraińskich nacjonalistów i sowieckich partyzantów:

O ile partyzantów radzieckich postrzegano jako braci, a nawet wśród okupantów Cyganie wspominają »dobrych Niemców«, to dla banderowców nie znaleziono ani jednego dobrego słowa... Banderowcy dla Cyganów to – bandyci, którzy zabijali spokojnych mieszkańców – Polaków, Żydów, Rosjan i oczywiście wędrownie tabory. O wypadkach, kiedy sprawy ograniczyły się jedynie do gwałtów, obelg i pogromów Cyganów, dawni koczownicy wspominają, jako o jednym wielkim szczęściu⁸¹.

Nikołaj Biessonov przytacza wspomnienia polskich Cyganów, zarejestrowane w 1949 r. przez cyganologa J. Ficowskiego, o brutalnych prześladowaniach Cyganów przez ukraińskich nacjonalistów na Wołyniu⁸².

Rola organów lokalnej administracji i policji pomocniczej w prześladowaniach Cyganów jest nadal niezbadana, ale wyraźnie jest odzwierciedlona w tych dokumentach i świadectwach, które pochodzą nie z niemieckich źródeł, ale związane są z powojenną działalnością sowieckich organów władzy. Urzędy statystyczne oraz zarządy municypalne i administracja wsi, podobnie jak w przypadku sprawy Żydów, były również zaangażowane w akcje rejestracji Cyganów, a po ich zagładzie – w spisywanie pozostawionego mienia. Na przykład w Starym Krymie, w marcu 1942 r., listę Cyganów mieszkających w mieście i okolicy sporządził burmistrz K. K. Arciszewski. Wykaz zawierał nazwiska dwudziestu osób – umieszczono na nim wszystkich Cyganów żyjących w tym mieście. Według zeznań Arciszewskiego, lista została przekazana do żandarmerii. Na podstawie tego spisu wszyscy

80. *Ibidem*, s. 58 (A. Důkov powołuje się na CDAGOU, fond 57. op. 4. d. 370. list 3 ob.).

81. N. Biessonov, *Cygane SSSR v okkupacii. Strategii vyživaniá*, op. cit., s. 49.

82. *Ibidem*, s. 49–50 (N. Biessonov powołuje się na: J. Ficowski, *Cyganie polscy*, Warszawa 1953, s. 219–223).

Cyganie zostali aresztowani przez niemiecką żandarmerię, a następnie wywiezieni do Teodozji i tam rozstrzelani⁸³.

Funkcjonariusze Policji Pomocniczej zostali wykorzystani przez Niemców do odnajdywania, konwojowania, a niekiedy zabijania Cyganów. Na przykład 8 maja (według innych danych – w czerwcu 1942 r.) zginęło 13 miejscowych Cyganów we wsi Kalanczak obwodu Chersońskiego. Niemcy zebrali, eskortowali do miejsca kaźni i zastrzelili Cyganów przy pomocy miejscowej policji⁸⁴.

Na Krymie, we wsi Abakly-Toma w rajonie Dżankojskim, w marcu 1942 r. starosta wiejskiej rady, jego zastępca i pisarz rady, na polecenie niemieckiej żandarmerii zestawili listę 60 Cyganów, mieszkających w tej wsi. Kiedy do wsi przyjechał ‘samochód-*duszogubka*’ – [дущогубка: samochód zabijający spalinami silnikowymi – *przyp. tłum.*], brali oni udział w spędzaniu Cyganów i załadunku do tego samochodu⁸⁵. W sąsiedniej wsi Burlak-Toma, przy pomocy lokalnego starosty zebrano i zagoniono do *duszogubki* 45 Cyganów, którzy mieszkali w tej miejscowości. Cyganie ci, według jednego ze świadków, byli [...] rdzennymi mieszkańcami Burlak-Toma, przed wojną byli członkami naszego kolchozu i dobrze pracowali. Wśród uduszonych znaleźli się i młodzi komsomolcy, i osoby w podeszłym wieku⁸⁶.

Przesłuchiwani po wojnie starostowie i policjanci przekonywali, że nie wiedzieli, w jakim celu sporządzano te spisy Cyganów. Ale kiedy Cyganie zostali wywiezieni, a fakt ich zagłady stał się znany, nie przeszkodziło to staroście i policjantom w przywłaszczeniu mienia ofiar. Tak więc A. wziął spodnie, sarafan, materace i inne rzeczy, M. – odzież, gramofon, garnitur, buty i inne rzeczy. P. zeznawał: *z dobytku, który pozostał po zaduszonych Cyganach wymieniłem 60 jaj za dwa cetnary pszenicy, a w zamian za 4-miesięcznego prosiaka i 60 sztuk jaj dostałem od Niemców jedną krowę należącą do tych samych Cyganów*⁸⁷. Według jednomyślnych powojennych oświadczeń wielu świadków, Cyganie mieszkali nie tylko w tych, ale w wielu innych miejscowościach rajonu Dżankojskiego – i wszędzie tam pozostali przy życiu dlatego, że starostowie tych wsi nie dostarczyli administracji niemieckiej informacji o „swoich” Romach, podając ich zwykle jako Tatarów⁸⁸.

83. Archiwum USBU (Upravlinnâ Služby Bezpeki Ukraïni) v Avtonomičnoï Respubliki Krîma (ARK), arh.-krim. spr. nr 10 135, list 134, 205ob.

84. Archiwum USBU v Hersonskij oblasti, arh.-krim. spr. nr 8209 (z protokołu przesłuchania Odarika S. I., ark. 42–45).

85. Archiwum USBU v ARK, arhivno-sledstvennoe delo nr 7214, list 132–135.

86. Archiwum USBU v ARK arhivno-sledstvennoe delo nr 18 834, list 57ob.

87. *Ibidem*, arhivno-sledstvennoe delo nr 9775, list 14, 26, 27.

88. *Ibidem*, arhivno-sledstvennoe delo nr 18 834, list 57ob, 65, 78.

Wiejska administracja mogła rzeczywiście uważać ich raczej za Tatarów (z powodów religijnych i kulturowych podobieństw z tymi ostatnimi). Jednak możliwe jest, że starostowie tych wiosek mogli się domyślać, co zagrożało Cyganom i dlatego odważyli się na takie fałszerstwo. Pewne światło na kwestię tożsamości narodowej mogą rzucić powojenne zeznania krewnych ofiar. Podczas składania zeznań sowieckim organom bezpieczeństwa, Cyganie sami określali siebie, jako Tatarów. Ponadto podkreślali, że zabici z powodów rasowych byli pod względem narodowościowym krymskimi Tatarami, ale zostali wydani przez starostów Niemcom, jako Cyganie tatarscy. Jeden z przesłuchiowanych, odnotowany w protokole jako Tatar, twierdził:

W marcu 1942 r., podczas niemieckiej okupacji, burmistrz Kryworuczko zebrał z naszego району spośród ludności tatarskiej 45 osób pod pozorem, że są tatarskimi Cyganami, a wszyscy oni byli z osiadłej ludności tatarskiej, robotnicy, biedota. Byłem naocznym świadkiem, jak wszystkich aresztowanych w obecności starosty Kryworuczko Niemcy załadowali do samochodu *duşzogubki*, który podjechał⁸⁹.

Prowadzi to do wniosku, że w społeczeństwie nie było jednomyślnej świadomości, co do narodowościowej przynależności i podziałów tej grupy mieszkańców. Niektórzy, w tej liczbie i ofiary, uważali, że lepiej uważać się za Tatarów, zaś inni nie uważali *Czingene* za swoich.

Jeśli wspomnimy o pomocy, jakiej na Krymie udzielił Romom Komitet Muzułmański, to staje się jasne, że społeczności lokalne mogły mieć pozytywny wpływ na politykę nazistów oraz ogólny przebieg zdarzeń w warunkach głębokiego przekonania ich przedstawicieli o kulturowej i historycznej bliskości z Cyganami. Istnieją dowody na to, że podobnie jak sytuacja na Krymie, w Odessie także kilku Cyganów wyznających islam zostało uratowanych od śmierci podczas okupacji przez swoich sąsiadów Tatarów⁹⁰. Ale nie było tak wszędzie i nie zawsze istniały odpowiednie ku temu warunki.

89. *Ibidem*, arhivno-sledstvennoe delo nr 18834, list 47–48.

90. *Tatari rätuvali žittā/Tatary muntyşarde o dživipe* [w:] „Romani Âg” nr 9/2005, 25 maja. Autor pisze: *Ponieważ odesscy Romowie należą do krymskiej grupy i są wyznawcami islamu, postanowili zwrócić się o pomoc do społeczności tatarskiej i meczetów, tym bardziej, że od początku ubiegłego wieku dzieci krymskich Romów w Odessie uczęszczały do tatarskich szkół i przyjaźniły się z Tatarami, było wiele małżeństw mieszanych. Spośród szanowanych Romów wybrano starszych ludzi, którzy zwrócili się po pomoc do społeczności tatarskiej. Tatarzy zapisywali wszystkich Romów do swojej społeczności i jeśli to było konieczne, potwierdzali, że Romowie są Tatarami.*

10. WNIOSKI

Jeśli podsumować te wnioski na temat nazistowskiego rozwiązania „kwestii cygańskiej”, które wysnuli autorzy badań, rozpatrujących los Cyganów na wschodnich terytoriach okupowanych, szczególnie zaś na Ukrainie, w szerszym kontekście polityki okupacyjnej na Wschodzie, można wówczas za- uważać tendencję do podważania przez większość badaczy tezy mówiącej o totalnej skali wyniszczenia Cyganów na Wschodzie⁹¹. Z kolei, charakte- ryzując hitlerowską politykę wobec Cyganów na okupowanym terytorium ZSRR, w tym Ukrainy, naukowiec N. Biessonov dzieli ją na trzy etapy. Są to mianowicie: 1) Lato 1941 aż do początku 1942 r. – zagłada taborów ko- czowniczych Cyganów przez *Einsatzgruppen* Policji Bezpieczeństwa i SD; 2) 1942 r. – ludobójstwo na tle etnicznym, w tym również zagłada osiadłych Cyganów; 3) Od 1943 r. do końca okupacji – czas, w którym Romowie po- podobnie, jak ludność słowiańska, stają się ofiarami działań represyjnych wy- mierzonych przeciw partyzantom⁹².

Oleg Kruglov uważa, że *los Cyganów praktycznie nie różnił się od losu Żydów. Podobnie jak Żydzi, Romowie podlegali całkowitemu wyniszczeniu tylko z powodu swojego pochodzenia*⁹³, zaś niemiecki naukowiec M. Hol- ler częściowo podziela pogląd o totalnym charakterze zagłady Cyganów, podkreślając jednak, że wniosek ten jest obecnie aktualny tylko w odnie- sieniu do tych obszarów, które były pod kontrolą administracji wojskowej⁹⁴. Wszyscy autorzy podkreślają zgodnie, że rozróżnienie między Cyganami wędrownymi i osiadłymi istniało tylko na papierze.

Co daje tym naukowcom podstawy, aby skłaniać się ku koncepcji total- ności hitlerowskiej, antycygańskiej polityki eksterminacyjnej? Jak w innych podobnych przypadkach, tak i tutaj badacz jest silnie uzależniony od pierwot- nych źródeł, które znajdują się w zasięgu jego uwagi. W tym przypadku na- ukowcy aktywnie wykorzystywali jeszcze jedną warstwę źródeł, które były

91. Na przykład Christopher Browning uważa, że *antyromską politykę w III Rzeszy można zakwalifikować, jako ludobójstwo, zaś na terenach okupowanych polityka co do Ro- mów, choć doprowadzała do masowych zabójstw, nie było ludobójstwem* (Ch. Browning, *The Origins of the Final Solution: the Evolution of Nazi Jewish Policy*, September 1939 – March 1942, Lincoln 2004, s. 473, zapis 47); G. Lewy uważa, że *Zabójstwa Romów Związku Radzieckiego nie były częścią jakiegoś ogólnego planu wyniszczenia wszystkich Cyganów* (G. Lewy, *The Nazi persecution of the Gypsies*, Oxford – New York 2000, s. 128).

92. N. Biessonov, *Genocid cygan v gody Velikoj otečestvennoj wojny* [w:] *Roma v Ukraïni. Istoričnij ta etnokulturnij rozvitok cigan (roma) Ukraïni (XVI–XX st.). Materiali kruglogo stola*, Veber, Sevastopol’ 2006, s. 4–28.

93. O. Kruglov, *op. cit.*, s. 111.

94. M. Holler, *op. cit.*, s. 108.

niedostępne ich poprzednikom, mianowicie dokumenty Nadzwyczajnej Sowieckiej Komisji do Badania Zbrodni hitlerowskich najeźdźców. Źródła te rzeczywiście zawierają wiele dowodów i oficjalnych raportów dotyczących zabójstw Cyganów, podobnie jak innych kategorii ludności cywilnej (przede wszystkim – Żydów) w okresie okupacji, ponieważ ustalenie strat ludzkich i materialnych spowodowanych przez okupantów było głównym zadaniem komisji. Niemniej jednak, preferując te dokumenty i nie konfrontując ich ze źródłami innego pochodzenia, badacz wpada do metodologicznej pułapki: jeżeli natrafia na liczne fakty zagłady w danym regionie, to automatycznie dochodzi do wniosku o totalnej skali tej polityki ze strony nazistów.

Przytoczone powyżej dane o egzekucjach Cyganów odpowiadają faktom, które rzeczywiście miały miejsce (nie należy wykluczać, że było ich dużo więcej, lecz nie wszystkie przypadki zostały udokumentowane), ale czy to daje podstawy do twierdzenia o realizowaniu programu totalnej zagłady? Kwestia ta staje się jeszcze bardziej aktualna, jeśli pamiętamy o znanych przypadkach, kiedy to cywilna administracja był zainteresowana wykorzystywaniem pracy Cyganów (oczywiście, podczas niej wielu Cyganów zmarło z przepracowania i z powodu brutalnego traktowania, ale nie były to planowane morderstwa).

Wynika stąd, że wraz z dokumentami NDK i sprawozdaniami *Einsatzgruppen* oraz formacji wojskowych i policyjnych, należy włączać do naukowego obiegu dokumenty z różnych poziomów władzy cywilnej – Reichskomisariatu Ukrainy, dokumentów komisarzy generalnych, komisariatów okręgowych. Trzeba również bardziej aktywnie wykorzystywać ustne źródła historii – a mianowicie wspomnienia tych Cyganów, którzy przeżyli okupację niemiecką, a które wraz z faktami zabójstw zawierają wspomnienia o wykorzystaniu Cyganów do pracy przymusowej w obozach koncentracyjnych. Mimo wątpliwości, co do istnienia tej grupy źródeł oraz potencjalnych trudności w interpretacji, źródła takie istnieją. Wiemy na pewno o zbiorze około 150 zeznań Cyganów na nagraniach video, które zarejestrowano w 1990 r. na Ukrainie i które obecnie przechowywane są w Instytucie Shoah Uniwersytetu Południowej Kalifornii⁹⁵, nie wspominając mniej obszernych, ale również istotnych archiwach organizacji cygańskich, które powstały na Ukrainie i za granicą w latach 1990–2000⁹⁶.

95. Bliższe dane o tej kolekcji zob.: A. Lenčovs'ka, *Videosvidčennâ Institut Fondu Šoa âk džereło do viv čennâ istoriï romiv Ukraïni v period 1941-1944 r.*, „Golokost i sučasnist”. Studii v Ukraïni i sviti” nr 2(6)/2009, s. 114–123.

96. Zob. Np. Ê. Navroc'ka, *Antiroms'ka politika v Zakarpatti u roki Drugoi svitovoi vijni: zibrannâ svidčen' ta zberežennâ istoričnoi pam'ati*, „Golokost i sučasnist”. Studii v Ukraïni i sviti” nr 2(6)/2009, s. 124–140.

Trudnym problemem pozostaje określenie liczby ofiar. Obliczenia statystyczne, skomplikowane w każdym przypadku, tu komplikują się jeszcze bardziej przez brak wiarygodnych informacji na temat liczby Cyganów w regionach przed okupacją. Oczywiście jest to przede wszystkim powiązane z faktem koczowniczego albo półkoczowniczego trybu życia znacznej części ludności cygańskiej przed wojną. W badaniach ostatnich lat można spotkać różne dane na temat liczby ofiar cygańskich w całej Europie. Jako najbardziej wyważoną ocenę uznamy wyliczenie D. Kenricka i G. Puxona, którzy uważają, że wśród ogółu 200 tysięcy ofiar, bezpośrednio na terytorium Ukrainy, Białorusi i Rosji przypada około 30 tysięcy⁹⁷. Z tej liczby, według opinii ukraińskiego badacza Olega Kruglova, od 19 do 20 tysięcy osób przypada na terytorium Ukrainy w jej współczesnych granicach, przy czym ponad połowa wszystkich ofiar to Romowie deportowani z Rumunii na Ukrainę⁹⁸. Ale znów należy zaznaczyć, że wyniki te można uznać jedynie jako wstępne, ponieważ opierają się wyłącznie na udokumentowanych przypadkach masakr, których jak można przypuszczać, było dużo więcej.

Jeżeli w świetle dostępnych źródeł spróbować podsumować wszystko, co wiadomo na temat losów Cyganów na terytorium Ukrainy w czasie wojny, to musimy przyznać, że wyróżnienie jednego, uniwersalnego dla wszystkich okupowanych regionów czynnika nie jest możliwe. Na podstawie aktualnie dostępnej wiedzy czynić tego nie można. Należy rozpatrywać to zjawisko nie w jednym, ale w kilku kontekstach, które w pewnej mierze są wzajemnie ze sobą powiązane. Po pierwsze, to rozwój wydarzeń w wymiarze czasowym: oczywiście polityka okupacyjna wobec Cyganów nie była w początkach ataku na ZSRR jasno określoną ideologią (w odróżnieniu od „kwestii żydowskiej”). Zmieniała się i formowała już w trakcie rozwoju wydarzeń, dlatego w różnych okresach wyglądała niejednakowo (co jest widoczne w powyżej przytoczonej dyskusji w Ministerstwie Wschodnich Terytoriów Okupowanych, a także w Reichskomisariatach Ostland i Ukraina).

Po drugie, jest to zależne od regionu geograficznego i strefy okupacyjnej, gdzie należy brać pod uwagę, że przewaga interesów tej czy innej okupacyjnej struktury władzy wyciskala piętno na polityce w stosunku do „kwestii cygańskiej” (liczne przypadki pokazują, że Wehrmacht popierał, a nawet bezpośrednio brał udział w likwidacji koczowniczych obozowisk cygańskich, postrzegając je, jako „elementy szpiegowskie” i potencjalne zagrożenie zaplecza frontu). Ten drugi kontekst jest ściśle związany z trzecim, bowiem nawet w granicach jednego obszaru geograficznego albo jednostki administracyjnej antycygańskie działania zależały od czynników tymcza-

97. D. Kenrick, *op. cit.*, s. 103.

98. O. Kruglov, *op. cit.*, s. 113.

sowych – przebiegu wydarzeń wojennych, przesuwania się po terytorium różnych grup zbrojnych, potrzeb ekonomiczno-gospodarczych itp. Przykładowo pierwsza fala zabójstw Cyganów dokonywana była przez mobilne, operacyjne oddziały policji bezpieczeństwa i SD w tym czasie, kiedy administracja cywilna była bardziej zainteresowana eksploatacją pracy Cyganów niż ich natychmiastową zagładą.

I wreszcie kolejna bardzo ważna kwestia, koniecznie wymagająca uwzględnienia w planowaniu zakresu badań. Biorąc pod uwagę niuanse hitlerowskiej polityki wobec Cyganów, to, jak przekształcała się, jakie były jej cechy, jak pracowała nazistowska maszyna prześladowań i eksterminacji, my, mimo, że brzmi to paradoksalnie, trochę mimowolnie powtarzamy działania sprawców przestępstwa, którzy traktowali swoje ofiary lekceważąco, jako płaskie, niemające żadnych indywidualnych rysów „figury”, próbując zniszczyć je nie tylko fizycznie, ale również zetrzeć wszelkie ich ślady ze zbiorowej pamięci i świadomości tych, którzy otaczali ich przez wiele wieków. Tymczasem byli to żywi ludzie, którzy mieli swój własny, niepowtarzalny świat wewnętrzny, swoje osobiste doświadczenia – zarówno indywidualne jak i zbiorowe – współistnienia i współpracy z otoczeniem, sposobu reakcji na prześladowania wypracowanego w ciągu wielu stuleci prześladowań. Jak oni przyjmowali wszystko to, co z nimi robili okupanci? Jak wyjaśniali to, co im się przytrafiło? W jaki sposób próbowali uniknąć lub przeciwstawić się prześladowaniom? Jakie strategie i taktyki w tym celu wybrali? Wreszcie, jak (jeśli tak się stało) zmieniło to ich osobisty i zbiorowy światopogląd? Jaki skutek wywarło to na ich powojenne życie i życie tych, którzy wraz z nimi żyli przez długi historyczny czas? To są najważniejsze pytania, na które przyszli naukowcy mają znaleźć odpowiedzi, ponieważ kwestie te mają wyprowadzić to, co się stało z Cyganami z kategorii jakichś „drugorzędnych” osobnych tragedii i pomóc zrozumieć je, jako zjawisko powszechne, które razem z innymi zmusza nas do lepszego zrozumienia siebie.

Thum. Jerzy Kuśnierz

LITERATURA:

- ACHIM V., *The Deportation of the Roma and their Treatment in Transnistria* [w:] *Final Report*, International Commission on the Holocaust in Romania, Iasi 2005.
- ARAD Y., KRAKOWSKI SH., SPECTOR SH., *The Einsatzgruppen Reports. Selections from the Dispatches of the Nazi Death Squads' Campaign Against the Jews*, Holocaust Library, New York 1989.

- ARADŽIONI M. A., *Krymskie cygane* [w:] *Hrestomatiâ po etničeskoj istorii i tradicionnoj kulture starožil'českogo naseleniâ Kryma*, cz. 1.: M. A. ARADŽIONI, A. G. HERCEN, *Musul'mane: krymskie tatary, krymskie cygane*, Tavriâ-Plûs, Simferopol' 2004.
- ARADŽIONI M. A., *Krymskie cygane* [w:] *Ot kimmerijcev do krymčakov. Narody Kryma c drevnejših vremen do konca XVIII veka*, Dolâ, Simferopol' 2004.
- BAUER Y., *Gypsies* [w:] Y. GUTMAN, M. BERENBAUM i in., *Anatomy of the Auschwitz Death Camp*, Indiana University Press, Bloomington 1998.
- BIESSONOV N., *Genocyd cygan Ukrainy v roky Velikoj otečestvennoj vojny* [w:] *Roma v Ukraini: İstoričnij ta etnokulturnij rozvitok cigan (roma) Ukraini (XVI–XX st.)*, Mater. Mižnar. Krugl. stolu 3 listop. 2006 r., Sevastopol' 2006.
- CROWE D., *Istoriâ Cigan Shidnoï Ėvropi ta Rosiï*, Megatajp, Kiïv 2003.
- DAVIS LUTZ B., LUTZ J. M., *Gypsies as Victims of the Holocaust*, „Holocaust and Genocide Studies”, T nr 3/10051995, s. 346–348.
- FRASER A., *Cigani*, Vidavničij dim „Vsesvit”, Kiïv 2003.
- HEADLAND R., *Messages of Murder. A Study of the Reports of the Einsatzgruppen of the Security Police and the Security Service, 1941–1943*, Associated University Press, London – Toronto 1992.
- HOLLER M., *Der nationalsozialistische Völkermord an den Roma in der besetzten Sowjetunion (1941–1944)*, Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma, Heidelberg 2009.
- IOANID R., *The Holocaust in Romania. The Destruction of Jews and Gypsies Under the Antonescu Regime, 1940–1944*, Chicago 2000.
- KENRICK D., PUXON G., *Gypsies under the Swastika*, Gypsy Research Centre, University of Hertfordshire Press, Hertfordshire 1995 (oraz wydanie rosyjskie: *Cygane pod svastikoj*, Moskva 2001).
- KOPČAK V. P., KOPČAK S. I., *Naselenie Zakarpat'â za 100 let*, L'vov 1977.
- KRUGLOV O. (opr.), *Bez žalosti i somnieniâ. Dokumenty o prestupleniâh operativnyh grupp i komand bezopasnosti i SD na vremenno okkupovannoj territorii SSSR v 1941–1944 rr.*, cz. 3., Tkuma, Dnepropetrovsk 2009.
- KRUGLOV O., *Genocid cigan v Ukraine v 1941–1944 gg.: statistiko-regional'nyj aspect*, „Golokost i sučasnist'”. Studii v Ukraini i cviti” nr 2(6)/2009.
- KUZNECOV A., *Babij âr. Roman-dokument*, Interbuk, Zaporož'e 1991.
- LEWY G., *The Nazi Persecution of the Gypsies*, Oxford University Press, Oxford – New York 2000.
- LEWY G., *Gypsies and Jews under the Nazis*, „Holocaust and Genocide Studies”, T. 13, nr 3/1999, s. 383–404.
- MARGALIT G., *The Uniqueness of the Nazi Persecution of the Gypsies*, „Romani Studies 5”, T. 10, nr 2 (2000), s. 185–210.
- MILTON S., *Gypsies and the Holocaust*, „The History Teacher”, T. 24, nr 4/1991, s. 375–387.

- MILTON S., *Nazi Policies toward Roma and Sinti, 1933-1945*, „Journal of the Gypsy Lore Society 5”, T. 2, nr 1/1992, s. 1–18.
- NAHMANOVIČ V., *Rasstrely i zahoroneniâ v rajone Bab 'ego Âra vo vremâ nem-eckoj okkupacii g. Kijeva 1941–1943 gg. Problemy hronologii i topografii* [w:] *Babij Âr: čelovek, vlast', istoriâ. Dokumenty i materialy v 5 knigah*, T. 1.: T. EVSTAF'EVA, V. NAHMANOVIČ, *Istoričeskaâ topografiâ*, Kiev 2004.
- ROSENBAUM A. S. (red.), *Is the Holocaust Unique: Perspectives on Comparative Genocide*, Westview Press, Oxford 1996.
- ZEJNALIEVA Ė. S., *Cygane Kryma: kočev'e dlinoj v sotni let* [w:] *Kulturno-ětnografičeskij turizm v Krymu. Spravočnoe naučno-metodičeskoje posobie*, Simferopol' 2004.
- ZIMMERMANN M., *Intent, Failure of Plans, and Escalation: Nazi Persecution of the Gypsies in Germany and Austria, 1933–1942*, „Roma and Sinti. Under-Studied Victims of Nazism”, s. 9–21.
- ZIMMERMANN M., *Rassenutopie und Genozid: die nationalsozialistische „Lösung der Zigeunerfrage“*, Christians, Hamburg 1996.

MATERIAŁY ARCHIWALNE:

- Arhiv Upravlinoj Služby Bezpeki Ukraïni – USBU v Avtonomičnoj Respublici Kryma (ARK), arh.-krim. spr. nr 10135.
- Arhiv USBU v ARK, arhivno-sledstvennoe delo nr 7214, 9775, 18834.
- Arhiv USBU v Hersonskij oblasti, arh.-krim. spr. nr 8209.
- Central'nyj Deržavnyj Arhiv Vyših Organiv Vladi Ukraïni (CDAVOU), fond 4620.
- Deržavnij Arhiv L'vivs'koï Oblasti (DALO), fond P-35.
- Deržavnij Arhiv Zakarpats'koï Oblasti (DAZO), fond 45, 47.
- Gosudarsvennyj Arhiv Avtonomičeskoj Respubliki Kryma (GAARK), fond P-137, P-1302, P-1458.
- Gosudarstvennyj Arhiv Rossijskoj Federacii (GARF), fond 7021.

Mikhail Tyaglyy

**E NACISTONQËRI OKUPACIÀLO POLÌTIKA THAJ SO ONDILO
E RROMENQË P-I UKRAÏNA: „O ÇHUÇHE ZÒNE” THAJ
O THANA AVINDE RODLĂRIMATENQËRE**

Ëi adadives nane šukăr pinzardo so nakhlàs i romani populàcia p-i Ukraina and-o 2-to Sasundalitko maripen. O artiklo anel informàcia pal-i politika e nacistenqëri karing-o Roma and-o zòne tel-o nacistitko raz (zervi rig e Ukrainaqëri tel-e Wehrmachtaqëri administràcia, daxni rig e Ukrainaqëri tel-o civilo raipen e Reichskommissariat Ukraina), thaj vi and-i Trasnistria, okona tel-i rumunitko administràcia. Kartar-o sigutno dikhipen p-o adadives pinzarde xainga, šaj anas angluni konklùzia sos sàs diferènce maškär-o thana. Pe jekh rig and-o zòne tel-i militaro raz, i Wehrmacht aj o SS-š dikhen sàs e Rromen sar bipakämne elementä, eventual ziandvale e sarbaripnasqe thaj sàs len godi te mudaren len saren, bi diferencaqëro maškär-o phirutne aj o bešlärde (sàs sadaj tikne ekcèpcie p-i Krim). Pe javër rig o germanitko civilo bare raja keren sàs butedër sanikani diferencaqëro karing-o “Romano pučhipen”. Kamlöl pes te kerdöl dureder rodläripen vaš jekh konfirmàcia ja disprovacia akala hipotezaqëri thaj te dikhas savi sàs i dinàmika e rromane politikenqëre pašedër e terenosqëre rajenča. O tordöpen e gagenqëro karing-e Rromenqëri persekùcia si analizuime p-o duj organizacionàlo (OUN aj UPA) thaj individuàlo nivèlä. Mothovdön vi save pučhimàta kamlön duredër rodlärde.

Mikhail Tyaglyy

**THE NAZI OCCUPATION AND THE FATE OF ROMA IN UKRAINE:
„WHITE SPOTS” AND THE FUTURE RESEAR**

The fate of the Romani population in Ukraine of the wartime period is still remaining understudied. The article deals with the data known to date on the Nazi policies towards Roma in various zones of the German rule (left-bank Ukraine under Wehrmacht administration, right-bank Ukraine under the civil rule of the Reichskommissariat Ukraine), as well as of the Romanian administered area of Transnistria. Survey of the sources on the subject known today brings to the preliminary conclusion that while in the zones under military rule the Roma primarily were regarded by the Wehrmacht and the SS as “unreliable elements” potentially dangerous for the security and therefore subjected to extermination with no difference between “sedentary” and “itinerant” Roma (with few exceptions like Crimea), the civil German authorities practiced more differentiated approaches to the “Gypsy question”. Further research should be done to confirm or disprove this hypothesis as well as to describe the dynamics in the Roma policies in closer connection to the approaches of the lower-level authorities. The attitude of the local non-Romani population towards the persecution of the Roma is considered on both organizational (OUN and UPA) and individual levels; the issues requiring further examination are reviewed.